



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
3
WRZEŚNIA
1999 r.

DIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 170 (13715)

Cena 1 Lt

Paniki podobno nie powinno być, ponieważ majątek zarządzany przez bank "Litimpeks" stanowi zaledwie 2,2 % majątku całego systemu bankowego

Zaprogramowany bankrut



"Litimpeks" od 1995 roku miał problemy z płynnością

Fot. Marian Paluszkievicz

Bank "Litimpeks" jest bankrutem. Tę tajemnicę poliszynela oficjalnie wczoraj ogłosił zarząd banku centralnego. Działalność banku została wstrzymana od 13 sierpnia.

"Latem padnie jeden z litewskich banków" - już wiosną twierdzili krajowi analitycy ekonomii. "Wszystkie znaki na go spodarczym firmamencie wskazywały, że

ten bank padnie" - powiedział Artur Płocki, poseł na Sejm, członek sejmowego Komitetu Budżetu i Finansów, który taki tok wydarzeń wokół banku "Litimpeks" prognozował w rozmowie z "Kurierem" już w marcu bieżącego roku.

Ogłoszenie bankructwa jest logiczną decyzją banku centralnego. To jest normalna sytuacja w gospodarce świata,

kiedy tysiące firm bankrutuje i tysiące firm powstaje. Przyczyną upadku banku "Litimpeks" jest to, że nie zdołał znaleźć porządnego inwestora po załamaniu się jego działalności w 1995 roku, kiedy już wówczas bank został ogłoszony jako niewypłacalny - powiedział Artur Płocki.

(Dokończenie na str. 2)

W numerze:

Spółeczeństwo

str. 5

Co tu dużo mówić: wszyscy w Wilnie znają i kochają Leonida Muraszkę - znakomitego basu wileńskiego opery, człowieka o rozległych zainteresowaniach i ciekawym życiorysie.

Praworządność

str. 6

Zaniepokojeni coraz częstszymi kradzieżami kierownicy stacji benzynowych przybyli do policji samorządowej, aby poradzić się, jak uniknąć strat i zabezpieczyć się przed złodziejami.

Reportaż

str. 7

Panów z Wilna, zajmujących wysokie stanowiska interesuje piękny gmach administracyjny Solecznickiego Nadleśnictwa.

Propozycje

str. 8

Prawdziwe Teletubbies mają ponad dwa metry! - to informacja dla dorosłych.

Sport

str. 10

Koszykarze z Wilna zostali mistrzami Światowych Igrzysk Polonijnych Lublin '99, ale pojechali na igrzyska za własne pieniądze, opłacili wszystko: drogę, wpisowe, noclegi, wyżywienie...

VII Międzynarodowa Pielgrzymka Rowerowa Moskwa - Wilno - Fatima

„Maryja opiekuje się nami”

Przed nami Paryż! Radość i niedowierzanie pojawia się na naszych twarzach. Modlitwa i dziękczynienie płynie z głębi naszych serc ku Matce Bożej z Fatimy. A jednocześnie zapytanie: O Maryjo, jak Ci dziękować za tak wielkie rzeczy, które czynisz nieustannie dla nas - pielgrzymującej młodzieży?

Naprawdę, brak słów do wyrażenia pełni szczęśliwości, jaka panuje obecnie w naszych sercach. Aż żal, że tak szybko mijają dni. Tym bardziej, że pamiętamy wszelkie niepokoje i trudne do przewidzenia niewiadome poszczególne dni pielgrzymowa-

nia, jakie rodziły się w naszych sercach i myślach w chwili wyjazdu z Moskwy. Dzisiaj jednakże czujemy się silniejsi duchowo i fizycznie. To jest wielka moc łaski pielgrzymowania!

W ciągu czterech tygodni przejechaliliśmy 3650 km po ziemi siedmiu państw: Rosji, Białorusi, Litwy, Polski, Niemiec, Luksemburga i wschodniej części Francji. W każdym kraju - tysiące przeżyć i wspaniałych widoków, licznych spotkań i niezapomniane nawiąziny sanktuariów maryjnych i in.

Ostatnia nasza relacja pochodziła z Częstochowy, kiedy 18

sierpnia stanęliśmy tam ze słowami „... Jasnej bronisz Góry”. Następnie, po dniu spędzonym przed obliczem Czarnej Madonny część młodzieży powróciła do Wilna, a 9-osobowa grupa wyruszyła w kierunku Wrocławia. Mieliliśmy tam niezapomniane spotkanie z ks. kard. H. Gulbinowiczem. Zapewniono nam nocleg i wyżywienie we wrocławskim Metropolitalnym Seminarium Duchownym. Naszym podziękowaniem i zawierzeniem Matce Bożej Dolnego Śląska była Msza św. przy grobie św. Jadwigi w Trzebnicy.

(Dokończenie na str. 5)

Wracając do tematu Podbrodzkiej Szkoły - Internatu

Decyzję podjęto na miejscu

We wczorajszym numerze „Kuriera” opisaliśmy smutny początek nowego roku szkolnego w Podbrodzkiej Szkole - Internacie, zostawiając temat otwarty, z nadzieją i myślą, że głos w tej sprawie zabiorą ludzie, którym los tej placówki nie jest obojętny. Jako pierwszy na problem Podbrodzia odezwał się poseł Jan Sienkiewicz, który stale czuwa nad tym zagadnieniem. Przypominamy, że był inicjatorem i uczestnikiem

majowego spotkania, w którym wzięli udział przedstawiciele wielu instytucji i gdzie, jak się wydawało, zwyciężył zdrowy rozsądek. Dlatego też dla szanownego posła wielkim zaskoczeniem był fakt, że w Podbrodzkiej Szkole - Internacie po raz pierwszy w ciągu prawie czterdziestoletniej historii (w roku następnym jubileusz) nie będzie klasy pierwszej. Nie, nie dlatego, że nie ma chętnych. Już na dzień 2 września było ich 11. Będą oni musieli codziennie pokonywać kilka kilometrów bardzo niebezpiecznej (tory) drogi. Zwrócił się więc do administracji powiatu wileńskiego z oficjalnym zapytaniem, dlaczego taka decyzja została podjęta. Ponizej zamieszczamy list posła.

(Dokończenie na str. 3)

UAB „Klion” Birbiny 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85

DEBICA

BANK PEKAO S.A.
Grupa PEKAO S.A.

Przedstawicielstwo w Wilnie
Palangos 1/10 - 16, 2001 Wilno
Tel./fax 61-15-41, 22-38-44



4 770789 000005

Kalejdoskop aktualności

Zapłaca

Dla Litewskiej Agencji Regulowania Rynku Artykułów Rolnych i Spożywczych "Vilniaus bankas" z gwarancją Funduszu Pożyczek dla Rolnictwa udzielił kredytu 40 mln Lt, dzięki czemu powstała możliwość rozliczenia się z rolnikami za zboże spożywcze, zakupione do 7 sierpnia br.

Otrzymany 31 sierpnia kredyt przeznaczony zostanie na rozliczenie się z dostawcami zboża, którzy w sierpniu sprzedali Agencji zboże spożywcze tegorocznego plonu, płacąc 70 proc. należonej za zboże sumy.

"Benetton" - sklepem tysiąclecia

Wczoraj na alei Giedymina otwarty został odnowiony i zgodnie z informacją jego właścicielki - ZSA "BNA Ergo" - pierwszy sklep nowego tysiąclecia "United colors of Benetton".

Pięć lat temu otwarty w Wilnie "United colors of Benetton" był pierwszym firmowym sklepem konfekcyjnym na Litwie. W ciągu pięciu lat robiła tu zakupy ponad czwarta część wilińian. Pracownicy "BNA Ergo" w czwartek gościom i przedstawicielom mediów zaprezentowali nową kolekcję przyszłego tysiąclecia.

"Ragutis" po fińsku

Fiński browar "Olvi" nabył 49,98 proc. akcji spółki "Ragutis". Inwestor strategiczny zapłacił za nie 24 mln litów. Te akcje nabył w czeskiej spółki piwowarskiej "Pilsensky Prazdroj", która dotychczas posiadała podstawowy pakiet akcji "Ragutisu". Dyrektor generalny spółki "Ragutis" Kęstutis Paplauskas liczy na to, że z przyszłym nowemu inwestorowi poprawi się praca w sferze handlu i rynku, ponadto mają być produkowane nowe rodzaje piwa.

Urzędnicy są oburzeni

Urzędnicy nie chcą pogodzić się z tym, że rząd bez ich wiedzy i zgody zamierza zmniejszyć uposażenia.

Związek zawodowy pracowników państwowych Litwy oświadczył, że rząd naruszył podpisane przez się trójstronne porozumienie, w którym zobowiązał się "służyć stronom informacją o przygotowywanych projektach aktów prawnych, dotyczących pracy, spraw socjalnych i ekonomicznych".

Od 1 września weszła w życie nowelizacja warunków wynagrodzenia pracowników instytucji i organizacji budżetowych, ograniczająca możliwości otrzymywania premii i dodatków do uposażeń.

Kobiety - góra

Kobiety - biznesmenki górują nad mężczyznami, gdyż badania wykazały, że łatwiej reagują na wahania rynku i inwestując zarabialą przeciętnie o 1,4-2,3 proc. więcej od mężczyzn.

Główną przewagą kobiet jest ich konserwatyzm. Według danych niemieckiego banku "Comdirect", mężczyźni średnio inwestują co najmniej o 20 proc. więcej środków niż kobiety, ale 2-3-krotnie częściej zmieniają portfel swych inwestycji.

Dawaj sygnatariuszom?

Przeważająca większość mieszkańców Litwy opowiada się przeciwko przywilejom sygnatariuszy Aktu z 11 Marca 1990 r. i negatywnie ustosunkowuje się do postępków przewodniczącego Sejmu Vytautasa Landsbergisa, który nabył parcelę na Zwierzynie po nierynkowej cenie.

W ubiegłym tygodniu rozmowa z mieszkańcami dużych miast Litwy wykazała, że 39,7 proc. uważa, iż sygnatariuszom nie przysługuje prawo do ulgowego nabywania działek.

Ponadto 30,5 proc. mieszkańców uważa, że sygnatariusze raczej nie zasłużyli na taki przywilej.

Przydział parcel po cenie nierynkowej usprawiedliwia 7,8 proc. respondentów, a skłonnych jest zaaprobować 10,5 proc. osób. 11,5 proc. respondentów nie miało własnego zdania.

Wieprzowina na granicy

Główna Inspekcja Weterynarii Polski skierowała swych pracowników na granicę z Litwą w celu wyjaśnienia, czy Litwa służy nie wpuszcza partii polskiej wieprzowiny.

Od 1 września Litwa wprowadziła tymczasowy zakaz na wóz do kraju polskiej wieprzowiny i wyrobów z niej, gdyż niedawno zatrzymała partię wieprzowiny niezgodną z wymogami weterynarii i pochodzącą z rzeźni, nie posiadających certyfikatów UE.

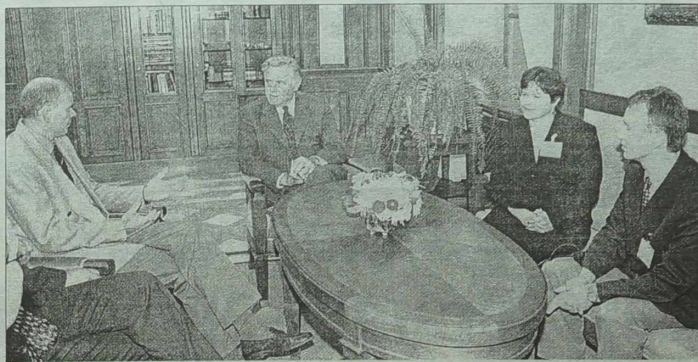
Jak poinformował wiceminister rolnictwa Polski Jerzy Plewa, "tą sprawą zajmują się służby weterynaryjne obu krajów, utrzymujące stały kontakt". Wiceminister zaznaczył, że "powstały problem rozstrzygnięty jest również z pomocą kanałów dyplomatycznych".

George Soros zmniejszy pomoc

Przypadająca Litwie pomoc finansowa amerykańskiego filantropa George Sorosa w przyszłym roku będzie o 20-25 proc. mniejsza niż w bieżącym. Poinformowała o tym przewodnicząca zarządu Funduszu Otwartej Litwy Irena Veisaitė.

Fundusz Otwartej Litwy będzie musiał zrezygnować z programu, który finansował podróże specjalistów oraz krótkie staże i konferencje za granicą. Możliwe też, że będzie musiał ograniczyć liczbę pracowników, przestawić na samodzielne tory niektóre ze zrealizowanych dotychczas programów.

(ELTA - BNS)



Prezydent Valdas Adamkus spotkał się z przedstawicielami organizacji litewskich w Polsce. Dominował temat szkolnictwa. Litwini z Polski poinformowali m. in., że w tym roku w Sejnach, po 80-letniej przerwie, otwarta została litewska klasa gimnazjalna, do której uczęszcza 17 uczniów
Fot. ELTA

Zaprogramowany bankrut

(Dokończenie ze str. 1)

Kłopoty od czterech lat

"Litimpeks" od 1995 roku (czasu ogłoszenia moratorium na pełną działalność bankową) miał problemy z płynnością. Kłopoty finansowe banku uwypukliły się gwałtownie w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Na początku sierpnia zarząd, przezuwając krach banku, zwrócił się do „Lietuvos taupomasis bankas” (LTB - kontroluje państwo) z propozycją przejęcia - zreorganizowania "Litimpeks" w bank filialny LTB.

Akcjonariusze gotowi byli przekazać 2/3 akcji banku. LTB z kolei miał przydzielić środki na utrzymanie płynności banku "Litimpeks", które zostałyby pokryte przynależącymi zysk aktywnymi i innym majątkiem banku "Litimpeks".

LTB zrezygnował z "prezentu"

LTB długo zwlekał z odpowiedzią, aż wreszcie oświadczył, że wszystko zależy od decyzji organów państwowych. Z posiadanej wówczas informacji wynikało, że

"Litimpeks" ma nie opłacone rachunki na sumę blisko 35 mln Lt.

- 50 mln Lt należałoby z miejscy przeznaczyć na "rozruch" obiegu krwi banku - powiedział wówczas szef LTB, Romualdas Visokavičius, który zaznaczył, że decyzja zapadnie po dokładnym sprawdzeniu stanu finansowego banku "Litimpeks".

Bankrut podbudowane cofnięciem licencji

Jak redakcję poinformował Mindaugas Vinkus, rzecznik prasowy "Lietuvos bankas": "...decyzja o wystąpieniu do Wileńskiego Sądu Okręgowego w sprawie wszczęcia postępowania o bankructwo banku "Litimpeks" podjęta została po skonstatowaniu faktu, że spółka akcyjna "Litimpeks" jest niewypłacalna i że nie spełnia warunków ograniczających ryzyko działalności bankowej".

"Litimpeks" zostanie pozbawiony licencji bankowej. Uchwała o odwołaniu licencji stanie się prawomocna, gdy sąd przyjmie postanowienie o wszczęciu sprawy o bankructwo banku "Litimpeks".

17-24 sierpnia bank centralny

sprawił sytuację finansową tego banku i stwierdził, że aktywa płynne banku są mniejsze od zobowiązań banku o 9,994 mln Lt. Uwzględniając ryzyko innych aktywów - mniejsze o 13,708 mln Lt.

Wkłady ubezpieczone

Paniki podobno nie powinno być, ponieważ majątek zarządzany przez bank "Litimpeks" stanowi zaledwie 2,2 % majątku całego systemu bankowego. "Odwołanie licencji i wytoczenie sprawy o bankructwo nie będzie miało większego wpływu na stabilność krajowego systemu płatności i rozliczeń, na płynność rynku międzybankowego, a także nie odbije się na interesach depozytów, których wkłady przechowywane w tym banku były ubezpieczone" - stwierdza się w oświadczeniu zarządu LB.

Zdaniem Raimundasa Žilinskasa, dyrektora Funduszu Ubezpieczenia Wkładów (Indeliu draudimo fondas), klientom banku "Litimpeks" - osobom fizycznym - trzeba będzie wypłacić około 24 mln Lt.

Aleksander Borowik

Wypłacanie odszkodowania ubezpieczeniowego osobom fizycznym

Waluta	do 10.000 Lt	10.000-25.000 Lt	25.000-40.000 Lt	45.000 Lt i więcej
Lt	100 %	90 %	70 %	37.500
USD, Euro (waluta państw UE)	90 %	80 %	60 %	33.000

Wpłaty z tytułu ubezpieczenia (suma obliczona w litach) są wypłacane w ciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia bankructwa banku.

Ubezpieczone depozyty są przelewane na konto w innym, stabilnie działającym, banku. Lokaty te są oprocentowane jak w przypadku rachunków bieżących

Liberaltowie dobrzy

Zarząd Litewskiego Związku Liberalistów proponuje zmniejszyć akcyzy na paliwo i inne towary, zrehabilitować planowane zniesienie podatku dochodowego oraz zmniejszenie podatku dochodowego od osób fizycznych, szybciej i w sposób bardziej przejrzysty prywatyzować majątek państwowy oraz poleżyć kres wciąż rosnącemu zadłużeniu państwa, skierowanemu na łatanie dziur budżetowych. Te środki pozwoliłyby poprawić sytuację ludzi, ożywić gospodarkę i zbilansować budżet.

(ELTA)

ZAWSZE ZNAJDZIECIE NAS:
Paplauskas g.7, Vilnius,
tel. 600156, 600269



AB MARKUČIAI

AKCJA LETNIA TRWA!

KOSTKA ULICZNA

POPRIEDNIO -

60 mm

OBCENIE -

80mm

PŁYTY CHODNIKOWE

50 mm

70 mm

NOWE WYROBY PO PRZYSTĘPNYCH CENACH

POSPIESZCIE, BO TANIE I DOBRE WYROBY NIE CZEKAJĄ!

Z okazji pięknego jubileuszu
50-lecia urodzin
**Czesławowi
Dawidowiczowi,**
dyrektorowi jednego
Wileńskiego
Gimnazjum Polskiego
im. Adama Mickiewicza



składamy wyrazy szczerzego uznania za trud pedagogiczny i utrzymanie szkoły polskiej, którą kieruje, na tak wysokim poziomie. Życzymy dalszych sukcesów w jego niełatwej pracy, satysfakcji z każdego dnia szkolnego, pomyślności, zdrowia i łutu szczęścia.

Redakcja „Kuriera Wileńskiego”

Wszystko dla kobiet i nie tylko

Jak nas na wczorajszej konferencji prasowej poinformował prezydent Stowarzyszenia Pracowników Przedsiębiorstw Przemysłu Lekkiego Jonas Karziaskas, w dniach 7 - 10 września br. w gmachu „Litexpo” odbędą się kolejne, ósme już z kolei specjalistyczne targi „Balttyckie Tekstylia i Skóra”. W tym roku weźmie w nich udział ponad 270 firm z 23 krajów, które będą prezentować tkaniny, tekstylia, obuwie, ubrania, wyroby futrzarskie oraz ze skóry, nowe urządzenia i technologie. Cieszy, że ponad 150 firm, to firmy litewskie, takie jak „Lelija”, „Audejas”, „Rože”, „Vilniaus kailiniai”, „Alytaus tekstilė” i wiele mniejszych firm. Warto nadmienić, że tym razem będzie 26 firm z Niemiec, 14 z Polski, 18 z Łotwy, 10 z Rosji.

Aktualne targi zapowiadają się bardzo atrakcyjnie, bowiem co-

dziennie będą prezentacje odzieży i wyrobów. Plastycy i krawcy wyjątkowo w tym roku zadali o ładne kolekcje ubrań dla kobiet oraz dzieci i młodzieży. Nawet jeśli nie kupię, to warto zwiedzić wystawę, by poznać się, co na nowe tysiąclecie proponują nam znawcy mody. Dowiemy się również, jak się ubrać na Sylwestra, witając 2000 rok, jakie w ogóle kolory będą nam sprzyjać na przełomie tysiąclecia.

Organizatorzy wystawy, Stowarzyszenie Pracowników Przedsiębiorstw Przemysłu Lekkiego, zapewniają, że będą towary nie tylko na każdy gust, ale i na każdą kieszeń. Niektóre bowiem firmy planują prezentację tańszych i praktycznych wyrobów w bardziej uniarykowanym i uniwersalnym stylu.

Będą to naprawdę interesujące targi.

Julitta Tryk



Podczas koncertu „Witaj, jesień” z okazji 1 września, który się odbył na wileńskim Placu Ratuzowym, zjedzono 202,5 kg cukierków. Agencja „Factum”, działająca przy Litewskim Funduszu Kultury, zawczasu przewidziała ustanowienie rekordu na „najbardziej masowe spożycie cukierków na Litwie”. Rozdano 4500 opakowań. Fot. ELTA

35 litewskich żołnierzy zostanie dołączonych do polskiego kontyngentu

Razem do Kosowa

Litewski pluton zostanie włączony do polskiego kontyngentu w Kosowie - poinformował rzecznik Ministerstwa Obrony Narodowej płk Eugeniusz Mleczak. Wśród p.o. dyrektora departamentu wojskowych spraw zagranicznych MON płk Krzysztof Paszkowski i ambasador Litwy Antanas Valionis podpisali w Warszawie memorandum w sprawie włączenia litewskiego plutonu w skład ponad 800-osobowego polskiego kontyngentu wojskowego, pełniącego misję pokojową w Kosowie. 35-osobowy pluton zostanie włączony do kontyngentu najprawdopodobniej

pod koniec września. Strona litewska wyposaża żołnierzy w broń osobistą, zapłaci żołd oraz pokryje koszty podróży służbowych i wyjazdów na urlopy. Polska pokryje koszty zakwaterowania i wyżywienia - powiedział Mleczak. Koszty utrzymania swoich żołnierzy w Kosowie strona litewska pokrywa ze środków zaoszczędzonych na rozwiązywanej misji AFOR w Albanii. 140 polskich żołnierzy tej misji wróci do kraju do końca września.

Konferencja w Krynicy

Grupa litewskich polityków bierze udział w rozpoczętej dziś w polskim uzdrowisku Krynica międzynarodowej konferencji gospodarczej „Dziesięć lat przemian w Europie Wschodniej i Środkowej”.

Referaty uczestnikom konferencji wygłosił były prezydent Litwy Algirdas Brazauskas, była premier, obecnie parlamentarzystka Kazimiera Prunskiene, minister gospodarki Eugenijus Maldeikis, doradca prezydenta ds. polskiej mniejszości narodowej Czesław Okłóczy, ambasador Litwy w Polsce Antanas Valionis, przedsiębiorcy, bankowcy.

W Krynicy przewidziane jest również spotkanie ministrów gospodarki Litwy i Polski, na którym omówione zostaną najaktualniejsze sprawy dwustronne.

To międzynarodowe forum gospodarcze organizuje Polski Instytut Wschodni.

W forum weźmie udział około 500 gości z Polski, Litwy, Białorusi, Ukrainy, Rosji, Słowacji, Kazachstanu i Moldow.

W trzydniowej imprezie dominować będzie debata o zjednoczeniu Europy oraz roli rządów i banków narodowych w procesie tworzenia wspólnej waluty europejskiej.

(BNS)

Decyzję podjęto na miejscu

(Dokończenie ze str. 1)

„Zwróciłem się do władz powiatowych z oficjalnym zapytaniem, czy powiat wydadł jakiegokolwiek pisemne rozporządzenie w sprawie reorganizacji szkoły - internatu w Podbrodziu. Odpowiedź brzmiała: nie, pisemnego rozporządzenia nie było. Wobec tego całą odpowiedzialność za usunięcie ze szkoły klasy 1, za to, że nie utworzono klasy 10, wzięła na siebie pani dyrektor. Łącznie z odpowiedzialnością moralną i karną, jeżeli, nie daj Boże, coś się stanie z małymi dziećmi po drodze do odległej szkoły, przy przechodzeniu przez tor kolejowy”.

Wczoraj pierwszoków dowiedziano do szkoły średniej nr 1 mikrobusem. Ale, czy tylko o dojazd chodzi. I w myśl przysłowia, że dla chłopa nie trudnego, ciągle żywny nadzieję, że decyzja przeniesienia pierwszoków do innej szkoły, zostanie odwołana. Wyjścia szukać trzeba. Ale tylko nie kosztem najmniejszych.

Helena Gładkowska



3 - 5 września - Światowy Zjazd Wilnian i Kresowian Spotkanie w Skarżysku - Kamiennej

Organizatorzy apelują do uczestników w następujący sposób: Z różnych przyczyn historycznych zmuszeni byliśmy opuścić rodzinną ziemię...Zabraliśmy ze sobą wizerunki: Matki Bożej Ostrobramskiej, Matki Bożej Łatyczowskiej, Matki Bożej Swojowskiej i inne, by chronić przed złem i niebezpieczeństwem. Przy boku Matki Miłosierdzia w Skarżysku - Kamiennej organizujemy Zjazd Wilnian i Kresowian.

Miejsce imprezy nie jest przypadkowe. To właśnie w Skarżysku - Kamiennej na prośbę wilnian i kresowian powstała Ostra Brama, wierna replika wileńskiej. Podczas

zjazdu jego uczestnicy przywołają wspomnienia, odnajdą znajomych, przyjaciół, spotkają się z urodzonymi w tych samych stronach. Komitet organizacyjny zapewnił zakwaterowanie i wyżywienie dla wszystkich, którzy nadadali zgłoszenia do 30 czerwca br. Program przewiduje m. in. zapoznanie się z historią sanktuarium, Apel Ostrobramski z udziałem artystów, prelekcje nt. kresów, zwiedzanie wystaw, wieczory wspomnień, sprawozdania z działalności polskich towarzystw kresowych, udział w uroczystościach koronacji Matki Boskiej w Czarnej. Odbędzie się tam Msza św. z udziałem ks. prymasa. H. J.

Zamiast trzech - jeden

Nowość dla abiturientów

Minister oświaty i nauki Korneliusz Platelis zatwierdził nowy tryb egzaminów maturalnych, zgodnie z którym abiturientci będą musieli zdawać nie trzy, lecz jeden obowiązkowy egzamin.

Po ukończeniu tego roku szkolnego abiturientci tradycyjnie będą musieli zdać co najmniej 5 egzaminów maturalnych: egzamin z jęz. litewskiego jako obowiązkowy, a cztery pozostałe - do wyboru. Wcześniej z pięciu obowiązkowych egzaminów maturalnych uczniowie w trybie obowiązkowym zdawali aż trzy egzaminy - język litewski, matematykę i obcy. Zgodnie z nowym trybem co najmniej dwa egzaminy uczniowie będą musieli wybrać z grupy przedmiotów obowiązkowego wyboru: matematyki, obcego (angielski, francuski, niemiecki), jęz.

ojczystego (białoruski, polski, rosyjski), historii, biologii, chemii i fizyki. Wyższym uczelniom zaleca się nie organizować egzaminów wstępnych z tych przedmiotów, lecz się opierać na wynikach egzaminów państwowych.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra oświaty i nauki Centrum Egzaminacyjne zobowiązane jest do 1 października br. opracować tryb organizowania i przeprowadzania egzaminów maturalnych w szkołach ogólnokształcących w roku szkolnym 1999-2000.

W przyszłości, chcąc uzupełnić wykaz egzaminów końcowych szkoły średniej, projekt programu egzaminacyjnego powinien być przygotowany i ogłoszony nie później niż przed dwoma laty, a sam egzamin może się odbyć dopiero w następnym roku szkolnym po zatwierdzeniu. (ELTA)

43 - 300 Bielsko - Biała ul. Grażyńskiego 22 tel. +48 (33) 82-282-01 fax. +48 (33) 82-201-85

GRUPA ELEKTRIM
FABRYKA MASZYN ELEKTRYCZNYCH S.A.



indukta

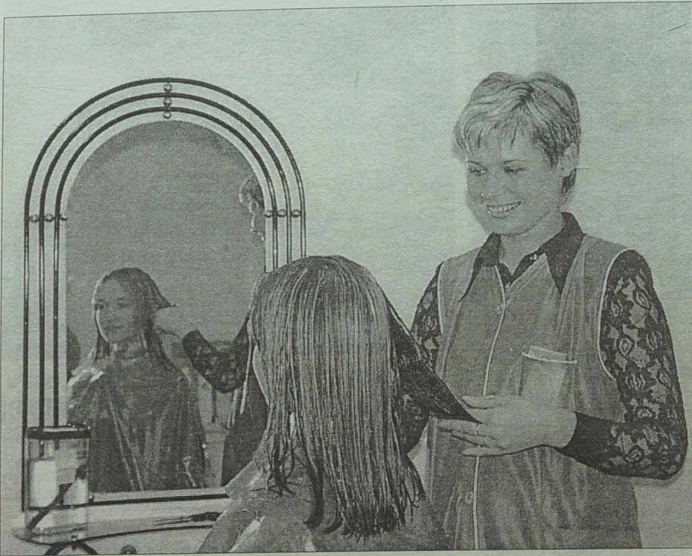
Silniki elektryczne Reduktory Falowniki



(Zam.302)

Fryzzeria „Niraleks” zaprasza

Klient jest naszym panem



We fryzjermi „Niraleks” pracują fryzjerki z dziesięcioletnim stażem, znające się na ostatnich trendach mody
Fot. Marian Paluszkievicz

Fakt, że każdy z nas chce ładnie i modnie wyglądać, nie wymaga najmniejszej dyskusji. Wiadomo jednak, że dobry wygląd kosztuje. Ostatnio salony piękności rosną jak „grzyby po deszczu” i, często bywa tak, że w swojej dzielnicy mamy ich po kilka. Kiedy wybieramy swego fryzjera, na co najczęściej zwracamy uwagę? - w pierwszej kolejności na jakość, a potem - na cenę.

Nowo otwarta fryzzeria „Niraleks”, znajdująca się w dzielnicy Justiniškės, zdołała połączyć dwa, prawie wykluczające się ze sobą kryteria. Pracują tu fryzjerki z dziesięcioletnim stażem, znające się na modzie i najnowszych trendach uczesania. Część z nich zamierza podnieść kategorię i użyć się zawodu stylisty i kreatora.

„Fryzjer powinien być psychologiem, - twierdzą pracowniczki fryzjermi „Niraleks” - kiedy przychodzi do nas klient zwracamy uwagę na jego styl, dużo z nim obcujemy, żeby zrozumieć, jaki ma temperament. Przecież dla flegmatyka nie będzie pasowało uczesanie awangardowe, czy na odwrót. Często doradzamy, co pasowałoby klientowi, co może ukryć jakieś mankamenty urody, a co podkreśli jego ładne rysy. Czasami zdarza się tak, że trzeba namówić do zrezygnowa-

nia z uczesania czy farbowania włosów, co nie pasowałoby do twarzy czy do całej sylwetki. I zawsze pamiętamy, że klient jest naszym panem”.

„Do fryzjermi idę z myślą, że wyjdę stąd ładniejsza, modniejsza i bardziej stylowa. Po prostu lubię tu chodzić, bo spędzam przyjemnie czas. Jeśli muszę chwilę zaczekać, częściej mnie kawa, mogę obejrzeć najnowsze żurnale mody i stylu, porozmawiać z innymi klientkami i fryzjerkami” - mówi stała klientka „Niraleksu”.

To prawda, że we fryzjermi spodziewamy się jakiegoś relaksu, gdzie o nas myślą, gdzie chętnie wysłuchają naszych problemów, gdzie nie poskapią nam do brzozy. Lubimy, kiedy ludzie są do nas przyjemnie usposobieni i uśmiechnięci. Wolimy też te prestiżowe fryzjernie, gdzie jest ładny wystój, gdzie używają dobrej kosmetyki do pielęgnacji włosów.

We fryzjermi „Niraleks” używa się profesjonalnej kosmetyki angielskiej „Indola”. Jest to jedna z najbardziej znanych firm na świecie, która specjalizuje się w kosmetykach dla profesjonalnych fryzjermi. Uważa się, że pod względem jakości jest ona drugą na świecie (po firmie L’Oreal), a w niektórych państwach, na przykład w Izraelu - pierwszą. A więc

takie firmy jak „Wella”, „Londa” i in. ustępują „Indoli”.

Firma ta oferuje wszystkie preparaty potrzebne do pielęgnacji włosów, poczynając od lakierów a kończąc na preparatach wspomagających wzrost włosów. Fryzjerki chwala przede wszystkim farby do włosów, które nie tylko doskonale pokrywają siwiznę, ale też wzmacniają strukturę włosów i odnawiają ją. Płyn do robienia trwałej ondulacji również cieszy się wielkim wzięciem, po zastosowaniu tego preparatu nawet słabe, łamliwe, rzadkie włosy nabierają połyku i zdrowego wyglądu. Kosmetyki tej firmy można nabyć właśnie w tej fryzjermi.

I od razu nasuwa się pytanie, jakie ceny są w „Niraleks”? Strzyżenie pań kosztuje od 10 litów w zależności od długości włosów, dla panów - od 8 litów, dla dzieci 5-7 litów. Farbowanie włosów włącznie z farbą - od 30 litów, w zależności od długości włosów. W sklepie za taką cenę można jedynie kupić dobrą farbę do włosów.

Prócz tego tu można zrobić sobie hennę, korekcję brwi.

Fryzzeria „Niraleks” znajduje się przy ulicy Rigos 17, niedaleko centrum rozrywkowego „Karolinos klubas”. Tel. do rejestracji 40 00 86.

(Zam. 318)

Uwaga, do kina „Helios” - bezpłatnie!

Drogi Czytelniku, proponujemy Ci zabawę. Dwa razy tygodniowo - w piątki i soboty - zamieszczamy kupon Nr 1 i kupon Nr 2. Należy go wyciąć (nie kserować), wypełnić, włożyć do koperty i wysłać na adres redakcji:

Laisvės pr. 60

2056 Vilnius, Lietuva

red. „Kuriera Wileńskiego” (z dopiskiem „Kino”.

Ważna jest data stempla pocztowego nie później niż bieżącego poniedziałku. Natomiast w czwartek wylosujemy trzech zwycięzców, których nazwiska podamy w piątkowym numerze dziennika i zaprosimy po odbiór nagród, którymi będą bilety do kina „Helios” dla dwóch osób.

Pierwsi trzech wylosowani otrzymają prezenty. Czekamy na Wasze wycinki-kupony.

Milej zabawy i powodzenia!

Zaprasza



(ul. Dідžioji 28)

Imię

Nazwisko

adres

telefon

K
U
P
O
N
Nr
1

Nr
K
U
P
O
N

Repertuar na 10-16 września

I sala - „Pulapka” (USA) o 14.00, 18.45, 20.50.

„Jeszcze nie całowana” (USA, komedia romant.) o 12.40, 16.45.

II sala - Dni kultury Krakowa w Wilnie. Promocja filmów z muzyką Zygmunta Koniecznego (filmy w jęz. polskim):

10.09 o 16.30 - „Droga z przejazdem strzeżonym”

(krótkometrażowy, 10 min.) i „Jancio Wodnik” (reż. J.J. Kolski);

11.09 o 16.30 - „Dotrzeć mroku” (krótkometrażowy, 11 min.) i

„Dolina Issy” (reż. T. Konwicki);

12.09 o 16.00 - Otwarcie wystawy fotograficznej „Kraków - dziedzictwo kultury światowej”. O 17.00 - Promocja filmów z muzyką Zygmunta Koniecznego (dyskusja z Zygmuntem Koniecznym); „Historia kina w Popielawach”

(reż. J.J. Kolski);

13.09 o 16.30 - „Lawa” (reż. T. Konwicki).

„Zakochany Szekspir” (komedia romant., 7 Oskarów) - 10-11 i 13.09 o

14.15, 18.50, 12.09 o 12.00, 14.15, 14-16.09 o 14.15, 16.30, 18.50.

„Trzynaste piętro” (USA, fantast.) - 10-11.09 i 13-16.09 o 12.25, 21.00;

12.09 o 19.10, 21.00.

Wyniki losowania 26 sierpnia

1. Katarzyna Oleszkiewicz (Wilno)

2. Waleria Naruszewicz (Wilno)

3. Renata Bogdanowicz (Wilno)

Po odbiór biletów prosimy zwracać się do kasy kina „Helios” (tel. 61-48-43). Przy sobie należy mieć dokument potwierdzający tożsamość.

Bilety można odebrać do 3 września (włącznie).

Điękujemy i czekamy na następne kupony.

Żołnierze służby zasadniczej okradli samochód i kiosk Ukradł gumę do żucia i... lizaki

Żandarmeria Wojskowa w Szczecinie zajmie się trzema żołnierzami służby zasadniczej, których przylapano na włamaniu i kradzieży.

W nocy ze środy na czwartek policjanci zatrzymali ich w centrum miasta i przekazali żandarmerii. Dwaj żołnierze w wieku 20 lat, włamali się do samocho-

du typu kabriolet zaparkowanego na jednym z osiedli Szczecina. Dach rozcięli nożem tapicer-skim, a z auta ukradli głośniki radiowe. Gdy zobaczyli policyjny radiowóz, usiłovali ukryć się za pobliskim budynkiem.

Trzeciego - 21-letniego żołnierza - policjanci zatrzymali po tym jak włamał się do kiosku i

ukradł... gumę do żucia i lizaki. Skradzione łakocie miał w kieszeniach. Prawdopodobnie pomagał mu kolega, inny żołnierz, którego dotąd nie złapano. Wszyscy zatrzymani byli w mundurach. Policja nie udziela informacji dotyczących jednostek, w których służyli.

(PAP)

Polskie przedszkole „ŠYPEŃA”

dzielnica Subocz, ul. Wyszyńskiego 23,
przyjmuje dzieci w wieku od 2,5 do 7 lat.

W przedszkolu pracuje logopeda, są dodatkowe lekcje tańca klasycznego oraz języka litewskiego.

Tel. 61-11-68.

Śpiewak, dyrygent, reżyser, działacz społeczny

Sto lat!

Co tu dużo mówić: wszyscy w Wilnie znają i kochają Leonida Muraszkę - znakomitego basu wileńskiej opery, człowieka o rozległych zainteresowaniach i ciekawym życiu. Swego czasu chodziło się do opery specjalnie, by posłuchać jak śpiewa słynną arię Griemina z opery P. Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin”, Konczaka w „Księżu Igorze” A. Borodina, Pimena w „Borysie Godunowie” M. Musorgskiego, czy Don Bazylia w „Cyryliku sewilskim” G. Rossini. Stworzył w operze ponad 60 pamiętnych postaci - żywych, pełnokrwistych, barwnych. Śpiewał też w wielkich utworach oratoryjno-kantatowych Haydna, Mozarta, Pergolesiego, Swiridowa. Zawsze i wszędzie zadziwiał pięknym swego głosu, doskonałym aktorstwem, olbrzymim poczuciem humoru, które pozwalało w szczególny sposób zabarwiać sceniczne postacie. Nie gardził nikt, maleducy - występował obok Jadwigi Pietraszkiewicz na polskich koncertach, nawet w polskich szkołach.

Zasługi pana Leonida zostały ocenione: nadano mu tytuły zasłużonego artysty republiki, a potem - działacza sztuki, co w tamtych czasach miało wielkie znaczenie. Jest też pan Muraszka laureatem międzynarodowych konkursów.

Dziś pan Leonid obchodzi swe 75 urodziny - nadal energiczny, nadal „pry głosię”, nadal otoczony szacunkiem i miłością.

Jak się to zaczęło, panie Leonidzie? Skąd ta niezwykła Pana muzyczność, ten wileński zycior, bo przecież w Wilnie przebiegało całe Pana świadome życie?

Urodziłem się w powiecie nie-

świeckim, w województwie nowogródzkim Rzeczypospolitej. Moje rodzinne miasteczko Siniawka należy dziś do rejonu kleckiego Białorusi. Wszyscy w domu śpiewali. Najważniejszą osobą był ojciec. Miał piękny głos i był urodzonym artystą. Kierował chórami cerkiewnymi i świeckimi w Słucku, Baranowiczach, Siniawce, następnie w Wilnie. W chórach ojciec śpiewała cała rodzina: matka, siostra, nawet ja, jako mały chłopiec, ponieważ nie było mnie z kim zostawić w domu.

Wyszktałcenie otrzymał Pan w Wilnie, prawda?

Tak. Moja siostra studiowała germanistykę w Batorówce i ściągnęła do Wilna całą rodzinę. Upřednio skończyłem w Klecku szkołę. To historyczne miasto koło Nieświeża, stolica białoruskich Radziwiłłów.

Studiował Pan u Kiprasa Petrauskasa?

Najpierw pobierałem lekcje u śpiewaka z La Scali Sergiusza Benoniowa, czyli Siergieja Uscinowicza, który pochodził z Oszmiani. Dopiero potem podjąłem studia u słynnego litewskiego tenora Kiprasa Petrauskasa. Ale jeszcze w gimnazjum dawał mi lekcje znakomity Konstanty Gałkowski - uczeń Rymkiewicza-Korsakowa, Ładowa i Głazunowa, późniejszy profesor Wileńskiego Konserwatorium (dziś Akademia Muzyczna).

Po studiach zaangażowano Pana do opery?

E, nie. Nie tak szybko. W czasie studiów śpiewałem w wileńskiej filharmonii i po skończeniu konserwatorium wróciłem tam. Traf chciał, że gdy szedłem pewnego razu ulicą Zamkową, zatrzymał się nagle przy chodniku samochód,

wysiadła z niego znajoma i zawołała: „Co za szczęście, że ciebie spotkałam. Dziś wieczorem opera wystawia „Eugeniusza Oniegina”. Będzie śpiewał sam Paweł Lisycjan (słynny tenor z „Bolszogo”). Nie mamy Griemina. Wal do teatru”.

Poszedłem, odpiewałem cały spektakl i zostałem tam na 25 lat. Występowałem we Włoszech, Hiszpanii, Niemczech, Jugosławii, Polsce, Rumunii, śpiewałem po rosyjsku, włosku, niemiecku, polsku, łotewsku, białorusku, czesku, azerbejdżańsku. Objechałem z koncertami cały Związek Radziecki, od Tallinna i Rygi, przez Azję Środkową i Kaukaz do Krasnojarska. Odebrałem kilka tournée po Litwie, trzy - po Białorusi. W moim repertuarze jest 900 utworów, ponad 60 partii operowych. Dałem 6 tys. koncertów, w tym 600 recitali, wystąpiłem w 1200 spektaklach.

... Dziś pan Muraszka nie śpiewa już w operze, ale jest dyrygentem i kierownikiem chóru w cerkwi św. Ducha koło Ostrej Bramy, prezesem Zjednoczenia Białoruskich Organizacji Społecznych w Wilnie. Zabiega o sprawy Białorusinów na Litwie: o przekształcenie szkoły białoruskiej w gimnazjum, o zwrot domów wzniesionych w okresie międzywojennym przez społeczność białoruską na ul. Żyguntowskiej, o otwarcie, a raczej odwrócenie Muzeum im. Jana Łukiewicza w dawnym klasztorze bazylianów. Było to bardzo bogate muzeum. Po wojnie jego ekspozycje rozparcelowano po różnych muzeach litewskich i białoruskich.

Jak się Pan czuje między młotem i kowadłem - między Białorusią Łukaszenki i Szareckiego?



Leonid Muraszka przed cerkwią św. Ducha, w dniu prawosławnych Zielonych Świąt. Przed chwilą duchowni tej świątyni podarowali mu piękną własnoręcznie zrobioną ikonę, a Litewskie Radio i Telewizja skończyły nagrywanie programu o nim. Za chwilę pan Leonid stanie przed chórem, który będzie śpiewał podczas uroczystej mszy. Warto posłuchać tego chóru, bo śpiewa na wysokim poziomie, a cerkiewna muzyka jest bardzo nastrojowa

Fot. Jerzy Karpowicz

Jesteśmy organizacją społeczno-kulturalną, która stawia sobie za cel zachowanie i dalsze rozwijanie kultury białoruskiej na gruncie litewskim. Nie wtrącamy się do polityki. Chcemy utrzymać nasze szkoły, zespoły amatorskie, których jest sporo. To - zrzeszenia białoruskie w Wilnie i Visaginasie, Szawlach i Druskiennikach, Święcianach i Solecznikach, zespoły amatorskie „Szczara”, „Krok”, „Spadczyna”, Towarzystwo Sztuki Białoruskiej „Siabryna” i in. Chcemy, by nasze dzieci uczyły się białoruskiego, znaly historię swego kraju.

Chyba nie omylił się życząc Panu w imieniu czytelników „Kuriera” pomyślności i dalszej owocnej działalności. Wiem, że znają Pana i kochają.

Dziś Litewski Związek Muzyków organizuje w sali Pałacu Kultury Litewskich Pocztowców (Świętojańska 3) o godz. 17.00 recital znakomitego basu. Towarzyszyć mu będzie pianistka Halina Znajdziłowska, a koncert poprowadzi kierownik Litewskiego Związku Muzyków prof. Rimvydas Žigaitis.

Barbara Znajdziłowska

„Maryja opiekuje się nami”

(Dokończenie ze str. 1)

Następnego dnia wyruszyliśmy do Lubina, gdzie spotkaliśmy się z naszymi przyjaciółmi - Męskim Chórem Górnym, przedstawicielami NSZZ „Solidarność” Zagłębia Miedziowego, a także z dziecięcym zespołem „Campanello”. Wspaniałe śpiewy podczas Mszy św. w kościele św. Jana Bosko i koncert „Campanello” specjalnie dla nas. Oni kochają Ziemię Wileńską i Kraj Wschodnie. Stał - prosto na Zgorzelec, w kierunku Niemiec - w kierunku pięknych krajobrazów - wysokich, a zarazem spadzistych wzniesień górskich... W pierwszych godzinach naszego pobytu w państwie niemieckim poczuliśmy wielką serdeczność i to dzięki życzliwym - mieszkającym Budziszyna i Crowsztu. Następnie pokłębiliśmy w kierunku Moritzburgu z przepięknym zamkiem położonym na samym środku malowniczego jeziora, a także do Dreżna z jego przedm. Starówką, kościołami, teatrem, ogrodami króla Augusta III Sasa. Uroczą Saksonia i Turynia, dolina Elby. Zatrzymaliśmy się w mieście Weimar, gdzie tworzyli Goethe i Schiller oraz Albert

Schweizer, w Eisenach, gdzie urodził się Jan Sebastian Bach. Lecz najwięcej wspomnień pozostało z pobytu w miastach Erfurt, Fulda, Trewir. O, jakże zadziwiające bogactwem i stylem katedry, Starówki, ulice tych miast. Pomimo okropnych podjazdów górskich (974 km po Niemczech) z radością przebywałem w sercu Kościoła katolickiego całych Niemiec, tj. w sanktuarium s. Bonifacego (VIII w.) w Fuldie. Bazylika przyciąga nas nadzwyczaj gościnnością, a ks. bp Johannes Kapp podczas Mszy św. wielokrotnie odnosił się do naszej pielgrzymki. Po modlitwie u grobu św. Bonifacego ruszyliśmy do Frankfurtu nad Menem, Trewiru oraz Luksemburga. Tutaj ogromnie cieszyliśmy się nawiedzeniem sanktuarium narodowego Luksemburga - Matki Bożej Pocieszyckiej Placających. Katedra XV w. stanowiła perłę zabytków miasta Luksemburga. Po dniu odpoczynku nadaliśmy także oczekiwaną moment przekroczenia w jednym dniu granic trzech państw: Niemiec, Luksemburga i Francji. Żołnierzy i celników nie widział. Jedynie witały nas tablice informujące, że jesteśmy już w innym państwie.

Piękne krajobrazy Alzacji i Lotaryngii zawiadyły nas do Verdun, gdzie na wielkich cmentarzach z II wojny światowej są dziesiątki tysięcy krzyży na grobach żołnierzy poległych za Francję. Nocleg przy zabytkowej katedrze Notre Dame de Verdun z 990.

Jeszcze dziś (1 września) będziemy modlić się w prześlicznej katedrze Notre Dame w Reims, a następnego dnia w Paryżu. Oczywiście, jesteśmy o jeden dzień spóźnieni, lecz mamy wolę nadrobienia zaległości. Najcenniejszy w naszych doświadczeniach pielgrzymkowych jest ten fakt, że Maryja naprawdę opiekuje się nami, prowadzi nas szczęśliwie po drogach i pomaga w codziennych ziemskich sprawach, byśmy nie chorowali, nie głodowali i mieli dach nad głową.

My, pielgrzymi, w swojej codziennej modlitwie pamiętamy o Was, kochani Rodzice i Przypiecieli, obejmujemy też swoją modlitwą cały Kościół, wszystkich napotkanych na naszym szlaku ludzi, z tęsknotą podamy im też krety naszej pielgrzymki - o Matki Bożej Fatimskiej.

Pielgrzymi

Pod obserwacją

Francuski w modzie

Litwa w tym tygodniu uzyska status obserwatora w Międzynarodowej Organizacji Frankofonii, mającej na celu popularyzowanie języka francuskiego i kultury.

Oficjalnie na prawach obserwatora Litwa przyjęta zostanie podczas trzydniowego spotkania członków organizacji, rozpoczynającego się dziś w Kanadzie.

Międzynarodowa Organizacja Frankonii założona została w roku 1960. Głównymi jej zadaniami są zachęta do dialogu między narodami i kulturami świata, szerzenie demokracji, zacieśnianie współpracy.

Po zdobyciu statusu observa-

Fundusz Prywatyzacji przeznaczy 16 mln Lt

Z kosztorysu pierwszego półroczu Funduszu Prywatyzacji 16 mln litów przeznaczy się na finansowanie projektów inwestycyjnych samorządów. Rząd postanowił przydzielić środki prawie stu obiektom.

Powyższe środki samorządom przydzielone zostaną proporcjonalnie do stałej liczby mieszkańców, obiekty natomiast wybrano te, po zakończeniu budowy lub remontu których zmniejszą się wydatki bieżące oraz poprawia warunki socjalne i zdrowotne mieszkańców.

Za 16 milionów litów zamierza się wyremontować 60 obiektów oświatowych oraz uporządkować systemy grzewcze 8 szkół, zakończyć budowę bądź remont trzech domów mieszkalnych, zakończyć prace w budynkach, przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych i starych.

(ELTA)

Coraz częstsze kradzieże paliw zmusiły do zwolnienia narady

Tankują i zwiewają

Ostatnio niemal codziennie policja stołeczna otrzymuje zawiadomienia, że z tej lub innej stacji paliwowej ucieka kierowca nie płacąc za paliwo. Zaniepokojeni coraz częstszymi kradzieżami kierowcy stacji paliwowych przybyli do policji samorządowej, aby naradzić się, jak uniknąć strat i zabezpieczyć się przed złodziejami.

Na spotkanie z komisarzem wydziału policji samorządowej GKP A. Švedasem, komisarzem-inspektorem T. Panavase i pracownikami pododdziału łączności ze społeczeństwem przybyli przedstawiciele SA "Lietuvos kuras", ZSA "Nikoil", ZSA "Shell Lietuva", ZSA "Lukoil Baltija servis", SA "Neste Lietuva".

Na kradzionych rejestracjach

W czasie rozmowy uwypukliło się kilka tendencji kradzieży paliw. Dość często samochod kierowcy, uciekającego ze stacji paliwowej ma kradzioną tablicę rejestracyjną, więc niemożliwe jest ustalenie właściciela środka transportu. Znaczna część samochodów za darmo zatankowanych paliwem posiada rejestrację tranzytową. Chociaż w każdej stacji paliwowej pracującej na zasadzie samoobsługi zainstalowano kamery obserwacyjne, to jednak niekiedy nagrania bywają złej jakości i trudno dostrzec dokładną rejestrację.

Jeden z szesnastu

Zanim informacja o zbiegłym kierowcy dotrze do patrolujących na ulicach policjantów zwykle złodziej zdąży już zniknąć. Dla przykładu, kierowców dwóch stacji paliwowych ZSA "Shell Lietuva" R. Pilkauskas zaznaczył, że na 16 przypadków tylko jeden raz na tymczasie został zatrzymany kie-

rowca, który uciekł z jego stacji paliwowej - zatrzymał go patrol policji drogowej.

W przypadku, gdy policjanci nie schwytają od razu kierowcy po przestępstwie, wówczas kierowcy stacji paliwowej piszą podanie do komisariatu, jednocześnie załączając materiał wideo. Zwykle wykrywa się 60-70 proc. przestępstw o takim charakterze. Nie udaje się znaleźć około 10 proc. złodziei z powodu złej jakości nagrania, pozostałych przypadków kradzieży natomiast nie wykrywa się z powodu fałszywych lub skradzionych tablic rejestracyjnych.

Taktyka - „10-15 litrów”

Niektórzy złodzieje wykorzystują w swej działalności lukę w pracy policji. Tankują oni niewiele paliwa - po 10-15 litrów i odjeżdżają spodziewając się, że z powodu niewielkiej szkody sprawa w policji będzie zwlekana i z biegiem czasu przetrwana, co, niestety, często się zdarza. Takie uwagi kierowników stacji paliwowych posłużyły jako podstawa do poprawy błędów i przypadków niedbalstwa w działalności policji.

Chociaż z ogródka policji wrzucono niejedną kamik, ale pracownicy stacji paliwowych, zainteresowani współpracą, nie pominieli okazji, aby wspomnieć o pomocnej dłoni ze strony stróżów praworządności. Najlepiej wykrywają kierowców-złodziei funkcjonariusze komisariatu policji nr 5, dyszujący na Antokolu oraz funkcjonariusze posterunku policji na Zwierzynku.

W krajach zachodnich ochrona stacji paliwowych jest nowocześniejsza: kamera rejestruje numer samochodu kierowcy tankującego paliwo, następnie jest on automatycznie notowany na paragonie kasowym. W takim przy-



Każdego dnia wileńskie stacje paliwowe z powodu kradzieży ponoszą straty rzędu 150 Lt

Fot. Marian Paluszkievicz

padku nie bywa żadnych nieścisłości.

Starsi - zapominają

Nie wszyscy kierowcy odjeżdżający ze stacji paliwowej dozwolnie nie płacąc za paliwo. Osoby starsze przyzwyczajone do dawnego trybu rozliczeń (najpierw się płaci, potem tankuje paliwo), po prostu zapominają, że nie zapłaciły, ale gdy przypomnia, zawsze wracają. Pracownicy stacji paliwowej żartowali, że solidnym osobom "pamięć skracają" telefony komórkowe: dopóki tankuje się paliwo, rozmawia telefonizmie, a potem nie dokończy-

szy rozmowy siada przy kierownicy i odjeżdża.

Parkingi - cmentarzyskami

Zast. dyrektora służby ochrony ZSA "Nikoil" - "Patulis" A. Marčiulionis odnotował jeszcze jeden kłopot. W kawiarni przy stacji paliwowej, którą ochrania "Patulis" zbierają się narkomani. Ponieważ głównie gromadzą się o godz. 5-6 rano, więc w tym czasie szczególnie potrzebne są funkcjonariusze dla utrzymania porządku. Jeszcze jeden przykry fakt, mianowicie parkingi przy stacjach paliwowych przekształcające się w cmentarzyska starych samocho-

dów: pozostawiane są nieużytkowane, rozbite pojazdy, których trudno jest się pozbyć, nie wolno bowiem ruszać cudzej własności. Jeśli samochód zanieczyści środowisko (wycieka paliwo itp.) jest możliwość spodziewania się pomocy policji, mianowicie komisarz A. Švedas poradził, aby zwrócić się do służby prewencji naruszeń prawa ekologicznego i administracyjnego. W innych wypadkach pozostaje szukać właściciela samochodu.

Jolita Radišauskienė
inspektor pododdziału łączności ze społeczeństwem wydziału policji samorządowej GKP m. Wilna

Proces

Kronika policyjna

1 września na Litwie zarejestrowano m. in. 2 przypadki obrażenia ciała, 18 ekscesów chuligańskich, 6 rabunków, 2 oszustwa, 161 kradzieży (skradziono 12 samochodów, 6 znaleziono), 15 wypadków drogowych (zginęła 1 osoba), 9 pożarów, znaleziono 10 zwłok, zatrzymano 30 podejrzanych.

Wstawiony "wyciągowiec"

Około godziny 3 w nocy dyszujący w Nowy Wileje funkcjonariusze służby patrolowej GKP m. Wilna zauważyli jadący bez świateł czarny mercedes benz 230 (nr rejestr. NVN 086). Policjanci chcieli go zatrzymać na ul. Pergalės, ale kierowca nie zareagował. Ścigany samochód później zauważony został na ul. Parko. Funkcjonariusze próbowali go zatrzymać повторно, ale i tym razem kierowca nie usłuchał sygnałów. Oddali więc ostrzegawcze strzały w powietrze. Ścigany kierowca skręcił w ulicę Pramonės, aż wreszcie stanął, gdy funkcjonariusze wystrzelili w tylną koło. Kierowca i pasażer chcieli uciec, ale zostali zatrzymani. Okazało się, że za kierownicą był nietrzeźwy ob.

Jaroslav Łokucijewski (ur. 1970 r.), u którego stwierdzono 1,86 promila alkoholu. J. Łokucijewski przedstawił się jako dyrektor ZSA "Fijalis" (Verkių 9).

Skradzionym samochodem

Około godz. 2.45 pracownicy policji drogowej GKP m. Wilna na ul. Lukiškių zauważyli podejrzany samochód audi 1000 (nr rejestr. KVE 714). Funkcjonariusze mieli wątpliwości, czy siedząca za kierownicą osoba w ogóle jest w stanie prowadzić auto. Zatrzymany kierowca Aleksander Stackiewicz okazał swoje prawo jazdy, dokumenty samochodu oraz pełnomocnictwo, wydane na ob. W. Rogowa. Po sprawdzeniu dokumentów oraz samochodu okazało się, że tylko prawo jazdy nie było sfalszowane. Karta reje-



stracyjna wozu i numer nadwozia były podrobione, a tablica rejestracyjna - kradzioną. Funkcjonariusze ustalili, że zatrzymane auto 100 133 br. zostało zrabowane mieszkańcowi Mariampola.

Na sejmownym golfie

1 września o godz. 14.28 w Wilnie na ul. Pamenkalnio należący do gospodarstwa samochodowego Sejmu RL samochód VW golf, prowadzony przez po. A. Azubalisa (ur. 1958 r.), uderzył w jadące przed nim auto VW passat, kierowane przez V. B. (ur. 1958 r.). Ludzie w wyniku wypadku nie ucierpieli, jedynie uszkodzone zostały pojazdy.

Inf. w. l.

Łapówkarze

Wileński Sąd Okręgowy wczoraj przystąpił do rozprawy w sprawie, w której kilku byłych wysokich rangą pracowników praworządności oskarżono o wzięcie łapówki, nadużycie stanowiska i inne przestępstwa.

Byli komisarz Departamentu Policji przy Służbie Badania Zorganizowanej Przestępczości MSW Jan Wojsznis oskarżony został o wzięcie łapówki i nadużycie stanowiska służbowego. O podobne przestępstwo oskarżony też został były komisarz zarządu kontroli przestępczości w sferze gospodarczej Pranas Algis Žilionis.

Były starszy inspektor wydziału badania przestępstw gospodarczych GKP m. Wilna Arvydas Lukoševičius i były inspektor wydziału badania przestępstw gospodarczych policji kryminalnej tegoż komisariatu Darius Liepis oskarżeni zostali o wzięcie łapówki i nadużycie stanowiska służbowego.

W tej sprawie oskarżona została jeszcze jedna osoba - Kęstutis Jakutis - o pomoc w przyjęciu łapówki.

W chwili aresztowania nie był on pracownikiem praworządności, ale wcześniej pracował w policji.

Wojsznisa w czwartek ub. roku zatrzymali funkcjonariusze Służby Badania Specjalnych i Prokuratury Generalnej, jako podejrzanego o wzięcie 15 tys. USD łapówki od spółki "Kuerkus".

W toku badania sprawy później zatrzymano innych pracowników i ujawniono więcej przestępstw. Wczoraj zeznania w sądzie złożyli byli pracownicy ZSA "Gisa i Co".

Były pracownik spółki Algis Grumadas powiedział sądowi, że P. A. Žilionis i A. Lukoševičius kilka lat temu przyszli do dyrektora spółki. Wtedy nie wiedział on, że są to funkcjonariusze i w jakiej sprawie przyszli.

Świadek poinformował, że dyrektor spółki Gintaras Samauskas później powiedział mu, że P. A. Žilionis i A. Lukoševičius kilka lat temu przyszli do dyrektora spółki. Wtedy nie wiedział on, że są to funkcjonariusze i w jakiej sprawie przyszli.

Sprawa miała być rozpatrywana w maju, ale wtedy na posiedzenie nie stawiał się oskarżony P. A. Žilionis i sąd odroczył sprawę do jesieni, łagodzając trzem oskarżonym - P. A. Žilionisowi, A. Lukoševičiusowi i J. Wojsznisowi środek prewencji. Areszt domowy zastąpiono im zobowiązaniem się do nie opuszczania miejsca zamieszkania.

(BNS)

Wielkie zamieszanie w Nadleśnictwie Solecznickim: ciąg dalszy

Gdzie dwóch nadleśniczych, tam porządku nie będzie

Kto czytał poprzedni reportaż o rozwoju wydarzeń w Nadleśnictwie Solecznickim ("K.W.", 3 sierpnia 1999 r.), ten chyba pamięta, że 10 czerwca br. sąd podjął następującą decyzję: "Niezwłocznie przyjąć z powrotem Vytautasa Raudonisa na stanowisko nadleśniczego". W poprzednim reportażu opisane zostały kolidujące z prawem poczynania instancji nadleśniczych, które zmusiły V. Raudonisa do obrony swych praw w sądzie. Okazało się jednak, że dalsze wydarzenia rozwijały się nie czym w ciemnym lesie: racja była po stronie silniejszych.

W ciągu dwóch dni - dwa rozporządzenia

A więc 10 czerwca br. sąd postanowił "niezwłocznie przyjąć z powrotem", czyli tuż po zapadnięciu decyzji sądowej. Departament Lasów, mimo obecności w nim prawników, tej decyzji nie podjął od razu, lecz przyjął propozycję biura komorników sądowych, które zaleciło: "przyjąć po dobru V. Raudonisa na poprzednie stanowisko do 28 czerwca". Kierownictwo Departamentu czekało i 29 czerwca wydało rozporządzenie nr 10K z podpisem dyrektora Vaidasa Vaičiūnasa, zlecające "przyjąć V. Raudonisa od 30 czerwca". Nie wiem, co zaszło tego dnia w Departamencie, ale nazajutrz, 30 czerwca podpisał drugie rozporządzenie nr 11K, w którym poprzednie zostało odwołane, a V. Raudonis miał powrócić na stanowisko nadleśniczego od 11 czerwca. Wyszło więc tak, że V. Raudonis stawiał się do pracy 30 czerwca i ze zdziwieniem dowiedział się, że pracuje już od 11 czerwca. Pobory również naliczono mu od 11 czerwca.

Po powrocie do pracy, aczkolwiek z opóźnieniem, V. Raudonis zajął gabinecie nadleśniczego, w związku z czym nie było gdzie posadzić drugiego nadleśniczego R. Ribiačiauskas. Departament Lasów postanowił więc odprawić R. Ribiačiauskas na urlop od 29 czerwca do 26 lipca, a kierownictwo nadleśnictwa przekazać zastępcy Viktorasowi Kuklowski. W ten sposób Departament ponownie naruszył prawo. Po pierwsze, zgodnie z harmonogramem kolejny urlop R. Ribiačiauskasowi przysługiwał od 2 października. Po wtóre, rozporządzenie w sprawie urlopu wydaje się na miejscu w nadleśnictwie bądź uzgadnia się w

nadrzędnej instancji. Dlaczego w tym przypadku te funkcje zaczęło pełnić kierownictwo Departamentu?

Departament dzieli obowiązki

W związku z tym, że na początku lipca w Nadleśnictwie Solecznickim zjawili się trzech kierowników, Departament znów wziął sprawę w swoje ręce. Dyrektor V. Vaičiūnas w piśmie z 1 lipca dzieli obowiązki trzech nadleśniczych. A więc R. Ribiačiauskas powinien wziąć urlop, V. Kuklis - kierować nadleśnictwem ze wszystkimi uprawnieniami, a V. Raudonis - siedzieć w gabinecie bez żadnych pełnomocnictw. Wtedy to V. Raudonis, korzystając z mnóstwa wolnego czasu, zainteresował się tym, co zaszło w nadleśnictwie w okresie jego nieobecności. Zapoznał się z dokumentami o działalności gospodarczo-finansowej i znalazł sporo ciekawych faktów, dotyczących cen i warunków sprzedaży drewna. Zainteresował go również wzrost liczby dłużników, którzy się nie rozliczyli za dostarczenie drewna. Uwagę V. Raudonisa zwróciły rachunki za wykonane prace itp. Oczywiście, nie mogło się to spodobać byłym kierownikom i 23 lipca p.o. nadleśniczego wydał zakaz dopuszczania V. Raudonisa do dokumentów, obrazujących działalność nadleśnictwa.

Raudonis prawdopodobnie niezbyst się tym przejął, ponieważ 27 lipca z urlopu miał powrócić R. Ribiačiauskas i przekazać mu wszystkie sprawy. Ale nie powrócił. Wobec tego 28 lipca V. Raudonis zatelefonował do Departamentu Lasów. Zastępca dyrektora V. Merkys poinformował: R. Ribiačiauskas jest chory i będzie chorował jeszcze dwa tygodnie, a potem wszystko powróci do normy. Na dodatek, 30 lipca V. Merkys napisał list do V. Raudonisa, aby ten się zbytnio nie obrażał, ponieważ jeszcze nie powrócił ostatecznie na stanowisko. Decyzję sądu Departament zaskarżył w sądzie okręgowym. Nadleśnictwo nie zostanie przekazane V. Raudonisowi, ponieważ R. Ribiačiauskas był na urlopie i w tym czasie zachorował. Po jego powrocie zostanie rozpatrzona sprawa celowości przekazania nadleśnictwa przed zapadnięciem decyzji sądu. "Zostanie również oceniony materiał o naruszeniach w Nadleśnictwie Solecznickim, przedstawiony przez prokuraturę" - taka za-



Pracownik nadleśnictwa nie wypłacono wypłaty, tłumacząc, że nie ma z czego, ponieważ powrócił Raudonis
Fot. V. Ščiavinskas

gadkowa była treść tego listu. Z tym listem również było nieco dziwnie. Napisany został 30 lipca, a V. Raudonis otrzymał go 10 sierpnia.

Raudonis szuka i znajduje

Wiadomo, że zanim list był w drodze, V. Raudonis nie siedział ze złożonymi rękami. 3 sierpnia napisał list do ministra rolnictwa i leśnictwa. Oto fragment: "Chciał nie kierując działalnością gospodarczą, obecnie kierownictwo nadleśnictwa prowadzi kampanię oszczerstwa, przypisując mnie własne błędy". Np. nie zapłacono za czerwiec, tłumacząc, że nie ma z czego, ponieważ powrócił V. Raudonis. Zamiast wynagrodzenia za pracę, 26,3 tys. przelano zaliczkowo na przyszłą rekonstrukcję dawnego nadleśnictwa ZSA "Stirnos" w Olicie. Tymczasem ta spółka duża jest nadleśnictwu za drewno 41 tys. Lt. A jednak list do ministra nie minął bez echa. Otrzymał rozporząd-

zenie Departamentu z 10 sierpnia o przekazaniu nadleśnictwa. 11 sierpnia V. Raudonis przejął sprawy nadleśnictwa, w związku z czym sporządzony został protokół. Ale i na tym nie koniec. 10 sierpnia Departament wydał rozporządzenie 24A, które głosi: nadleśniczy R. Ribiačiauskas wziął 27 kalendarzowych dni bezpłatnego urlopu. A więc w Nadleśnictwie Solecznickim ciągle jest jeszcze dwóch nadleśniczych.

Główne postacie nie są znane

Niech w serialu chciałoby się wreszcie podać nazwiska głównych postaci. Na razie jednak nie zostały ujawnione. Większość zajmuje wysokie stanowiska w Wilnie. A interesuje ich, moim zdaniem, nie V. Raudonis, lecz piękny gmach administracyjny Solecznickiego Nadleśnictwa. Jego budowa kosztowała 2,5 mln Lt. I nie przypadkowo R. Ribiačiauskas, gdy tylko rozpoczął pracę, sprowadził z Olity "niezależnych" ekspertów, którzy oszac-

wali ten obiekt na 800 tys. Lt. V. Raudonis przeszkodził sprzedaży tego domu po tak niskiej cenie. Potem zrodziła się idea nieodpłatnego przekazania go funduszowi nieruchomości. I tym razem przeszkodził V. Raudonis. Po powrocie na stanowisko nadleśniczego chce przekazać do użytku administracyjną część budynku i ulokować w niej nadleśnictwo. Zdaniem specjalistów, jest to decyzja słuszną. Np. rejonowy inspektor budowlany Aleksander Botkin odrzuca sugestie, że droga kosztuje ogrzewanie tego budynku. Uważa, że należy zainstalować ogrzewanie elektryczne, co będzie o wiele tańsze, niż budowa kotłowni. Jeśli się podejmie niezbyt kosztowne kroki, to, zdaniem inspektora, użytkowanie tego budynku nie będzie zbyt kosztowne. A jeśli nie ulokuje się tu nadleśnictwa, to szybko może stać się ruiną, nawet szybciej, niż się wydaje tym, którzy by chcieli przejąć gmach w swoje ręce.

Piotr Ryngiewicz

Salmonelloza?

"McDonald's" milczy

Po upływie tygodnia od niepomyślnej próby sprowadzenia na Litwę skażonych salmonellą półwyrobów z drobiu, ZSA "McDonald's Restaurants" w Wilnie nie złożyło podania służbom weterynaryjnym o sprowadzenie nowej partii i incydentu nie komentuje.

Państwowa Służba Weterynaryjna równo tydzień temu nie zezwoliła na wóz z Polski do Litwy około 1,5 tony zamrożonych plasterków kurczego mięsa na kanapki dla "McDonald's" po ustaleniu, że pół-

wyroby skażone są salmonellą.

Jak poinformował dyrektor Państwowej Służby Weterynaryjnej Litwy Kazimieras Lukauskas, skażenie półwyrobów salmonellą zaskoczyło specjalistów, gdyż przed zamrożeniem mięso jest jeszcze pieczone.

Salmonella powinna zginąć, jeśli mięso jest dobrze wypieczone z przestrzeganiem norm technologicznych, sądzi K. Lukauskas. Jego zdaniem półwyroby mogły ulec skażeniu podczas pakowania lub transportowania.

Półwyroby z kurczego mięsa

działająca na Litwie ZSA "McDonald's Restaurants" nabywa u polskiej spółki "LO Polska SP".

Jak powiedział K. Lukauskas, Państwowa Służba Weterynaryjna jeszcze nie otrzymała podania "McDonald's Restaurants" w sprawie sprowadzenia nowej partii półwyrobów.

Ta spółka przywozi półwyroby do Litwy mniej więcej co dwa tygodnie. Według danych służby weterynaryjnej, na Litwie te restauracje sieci szybkiej obsługi zgromadziły blisko 8 ton zapasu półwyrobów.

(BNS)

Potrzebny jest odrębny program

Jak wiadomo, ziemia dzwieniska ze wszystkich stron otoczona jest granicą państwową. A z granicą, jak wiadomo, żartów nie ma. Ponadto w jej pobliżu nie można uprawiać ziemi. Na jaką odległość? Przez długie lata te sprawy omawiano w Departamencie Policji Granicznej. Niedawno zapadła decyzja, że ziemię uprawiać można nie bliżej niż 13 metrów od linii granicy państwowej. Specjaliści regulacji rolnych mierząc dziś ziemię pretendentom na własność, odliczają te odległości od granicy. Jest to jednak tylko jeden z czynników, z powodu których w strefie dzwieniskiej zbyt powoli zwraca się zie-

mię właścicielom. Drugim takim czynnikiem są tzw. zagony. Ziemię w zagonach na 46 wiosek, których łącznie jest 65. Do jednej działki niekiedy pretenduje 7 osób. Ich prawo potwierdza tylko sąd. Już się odbyło 750 postępowań sądowych, a jeszcze 200 ma się odbyć. Jak powiedział specjalista regulacji rolnych Iwan Butrimas, przy obecnym tempie dopiero za 10 lat wszyscy pretendenci będą mogli otrzymać ziemię na własność. Grunty są to niestosunkowo, farmerów prawie nie ma. Zdaniem specjalistów, potrzebny jest odrębny program rozwoju tego regionu.

Piotr Ryngiewicz

Tekst dla dorosłych

Wystawy, imprezy

Muzeum Sztuki Stosowanej (ul. Arsenala 3a)

Tylko do 10 września oglądać można wystawę **8 września - ostatnia impreza przy obrazie: wieczór muzyki i poezji. Uczestniczyć będą poeci: Justinas Marcinkevičius, Marcelijus Martinaitis, Judita Vailūnaitė. Litewska Orkiestra Kameralna wykona "Symfonię Pożegnania" Josepha Haydna.**

Pałac Radziwiłłów (Wilnius 22)

Sztuka krajów zagranicznych XVI - pocz. XX wieku, wystawa sztuki rosyjskiej z okazji 200. rocznicy urodzin Aleksandra Puszkina. 9 września, o godz. 16.00 - otwarcie wystawy malarstwa Ony Dokalskaite (USA).

Wileńska Galeria Obrazów (Didžioji 4)

Sztuka Litwy XVI - XIX w. Sztuka klasztorów litewskich. Wystawa fotografii Algimantasa Kezisa. W dziedzińcu ekspozowane są litewskie chorągwie historyczne.

Młodzieżowa pielgrzymka do Kalwarii Wileńskiej

Jan Mincewicz w najbliższą niedzielę (5 września) organizuje młodzieżową pielgrzymkę do Kalwarii Wileńskiej. Zainteresowani powinni skontaktować się telefonicznie pod nr 34 16 91.

Gdzie się wyszaleć

Propozycje strony "Na Luzie"

Piątek

"Muzikinis angaras" (ul. Jasinskio 14) - dyskoteka weekendowa "Angarasu".

Nocny klub "Ultra" (ul. Goštauto 8) - "Noce karaibskie". Na stołach tancerki Go-go. Wejściówka 10 Lt.

Klub "Indigo" (ul. Trakų 3) - dyskoteka piątkowa. Wejściówka 10 - 20 Lt. Letnia akcja - do godz. 22.00 dla dziewcząt wstęp wolny. Do baru "Angels" - 60 Lt.

Sobota

"Muzikinis angaras" (ul. Jasinskio 14) - weekendowa dyskoteka "Angarasu".

Klub "Indigo" (ul. Trakų 3) - dyskoteka sobotnia. Wejściówka 10-20 Lt. Akcja letnia - dla dziewcząt do godz. 22.00 wstęp wolny. Do baru "Angels" - 60 Lt.

Nocny klub "Ultra" (ul. Goštauto 8) - "Noce karaibskie". Na barach tancerki Go-go. Wejściówka 10 Lt. Dziewczynom do godz. 22.00 wstęp wolny.

Niedziela

"Muzikinis angaras" (ul. Jasinskio 14) - letnia dyskoteka "Angarasu".

Klub "Indigo" (ul. Trakų 3) - wieczór muzyki rosyjskiej. Wejściówka 5-15 Lt. Dla dziewcząt do godz. 22.00 wstęp wolny. Do baru "Angels" - 60 Lt.

TV Polonia poleca

Już od 5 września o stałej godzinie 21.30 na antenę wchodzi nowy cykl filmowy **"Alfabet gwiazd"**. Jego emisję rozpoczyna film **"Horror w Wesołych Bagniskach"** w reż. A. Barańskiego, w roli głównej - Nina Andrycz.

Lata dwudzieste. W wielkim dworze, położonym w bagnach, mieszka wdowiec Apollinari wraz ze swoją teściową Różą. Dręcząc go koszmarnymi, przypomina mu się rzadkie komisarze, który stacjonował we dworze w czasie wojny polsko - bolszewickiej i popełnił tu samobójstwo...

12 września: **"Łabędzie śpiew"**, reż. R. Gliński, w roli głównej - Grażyna Barciszewska. Komedia z wielkim wyczuciem parodiująca sceny ze znanych filmów. Stefan, dziedzic, scenarzysta wraca z zagranicznej podróży. Życie wokół nie szczędzi mu przykrości. Za namową przyjaciół zabiera się do pracy. Rodzą się różne projekty i pomysły, w ostatecznym rozrachunku okazuje się, że najlepsze scenariusze pisze życie.

19 września: **"Lepiej być piękną i bogatą"**, reż. F. Bajon, w roli głównej - Adrianna Biedrzyńska. Komedia obyczajowa, satyra na żywiolowy rozwój "polskiego kapitalizmu" i bajka przypominająca losy Kopciuszka.

W Krainie Teletubbies

Stratford - On - Avon w Wielkiej Brytanii jest znany ośrodkiem turystycznym. Przede wszystkim z racji tego, że tu urodził się i zmarł Szekspir. W jego domu jest muzeum, a co roku do miasta nad rzeką Avon ścigać się liczni widzowie na teatralne festiwale szekspirowskie. Od pewnego czasu Stratford - On - Avon stał się głośny... z powodu Krainy Teletubbies. Powstała ona w pobliżu tego miasta.

Niedawno z producentami serialu o dziwnych ludzikach o imionach Tinky Winky, Laa-Laa, Dipsy i Po spotkali się dziennikarze litewscy. Króciutko w wiadomościach zrelacjonowali swój pobyt wśród pomyślnych twórców Krainy. Ponieważ od dłuższego czasu serial emituje nasza telewizja i cieszy się on powodzeniem wśród najmłodszych widzów, proponujemy uwadze Czytelników garść wiadomości o Teletubbies. Materiał źródłowy pochodzi z londyńskiego "Dziennika Polskiego", uprzejmie nadasyłanego przez Wacława Wilkojca z Nottingham.

Uwaga, rodzice, tekst dedykujemy wyłącznie Wam. Nie burzcie dziecięcych marzeń - tak jak wierzą w Świętego Mikołaja, niech wierzą w Teletubbies. A więc, serial został wyprodukowany przez BBC Wordwide i stał się największym sukcesem komercyjnym od czasu powstania tej instytucji. Dochód ze sprzedaży serialu, video, książek wyniósł 23 mln funtów w roku finansowym 1997/98. Obecnie Teletubbies oglądane są przez dzieci w 120 krajach, w 21 językach (po litewsku - również). W Wielkiej Brytanii około 50 tys. osób ogląda serial każdego dnia. W Hiszpanii jest on nadawany w czterech lokalnych językach, w Holandii wydano pół miliona książek poświęconych Teletubbies. A prezydent Rosji Borys Jelecyn zabrał ze sobą pełne siatki Teletubbies jako pamiątkę ze spotkania grupy najbardziej uprzejmych słowników państw świata w Birmingham.

Jest to nie tylko serial edukacyjny dla najmłodszych, to feno-

men kulturowy. Powstają piosenki, sprzedawane są zabawki, książki o bohaterach. Na całym świecie sprzedano około 18 milionów lalek. Piosenka Teletubbies rozszalała się w nakładzie 1,3 mln kopii, bijąc w ten sposób na głowę świeży rekord nagrań Spice Girls z 1997 r.

Jak powstał serial

W oparciu o dokładne badania zachowań dzieci. Scenarzysta Andy Davenport zaznacza, iż pomysłu programu nie wziął się znikąd. Pojawił się wówczas, gdy autor pracował z małymi dziećmi i zajmował się logopedią. Zauważył lukę rynkową - brak programów przeznaczonych dla najmłodszej widowni. Davenport podkreśla, że każdy scenariusz powstaje w oparciu o bardzo szczegółową obserwację zachowań i potrzeb niemowląt i małych dzieci. On sam, jak również aktorzy, regularnie uczestniczą w zajęciach przedszkolnych. W ten sposób wzbogacane są kolejne odcinki. Scenarzysta zwraca uwagę, że Teletubbies posługują się monosylabami. Jest to zabieg celowy, gdyż wyprowadza one mowę i sygnalizują rozumienie.

Nie odwiedził żaden wielbiciel

Mimo iż serial oglądają i znają dzieci w Wielkiej Brytanii, jak i ich rodzice, Krainy, w której powstaje program nie odwiedził ani jeden wielbiciel. I raczej nie odwiedzi. Takie jest główne założenie producentów. "Nie chcemy, by dziecko przeżyło szok - tłumaczą - lalki, które ogląda na ekranie, robią wrażenie krasnoludków. Prawdziwe Teletubbies mają ponad dwa metry!"

Oglądając na ekranie telewizyjnym lalki, przypominające skrzyżowanie żuczków z astronautami, ma się wrażenie, iż są to stworki animowane komputerowo. Każdy detajl krajobrazu, w którym się pojawiają, jest tak perfekcyjnie dopracowany, iż prawie nie ma wątpliwości, że jest to dzieło powstałe dzięki sprawności komputera. Tak jednak nie jest. Dla potrzeb serialu wydzierżawiono pole, gdzie po drodze do nikąd. W gródzie wykopano wielki

dół, a wokół, centrycznie usypano szereg jednakowych pagórków i ścieżek. To na nich pojawiają się najbardziej popularne postacie angielskiego ekranu - Tinky Winky, Laa-Laa, Dipsy i Po. Bohaterowie mają swoje ulubione czynności - lubią śpiewać piosenkę o kapeluszu, jeździć na hulajnodze, tańczyć, wkładać i wyjmować ulubione przedmioty z wielkiej czerwonej torby. Teletubbies mają też swój kosmiczny technodrom.

Aktorzy wytrzymują kilka minut

Jednak widziane zza kulisy życie stwórków jest znacznie trudniejsze. W swoich strojach aktorzy są w stanie wytrzymać tylko kilka minut - tyle czasu trwa kreowanie poszczególnych sekwencji. Kamery są prawie niewidoczne, a centrum dowodzenia tego milionowego przedsięwzięcia znajduje się obok, w skromnym barakowozie. Tu też bezpośrednio przekazywany jest obraz na ekrany komputerów. Takich barakowozów wokół pagórkowatej, zielonej krainy jest znacznie więcej. W jednym z nich pracuje Andy Davenport, który na miejscu przygotowuje scenariusze kolejnych odcinków.

Telewizja wychowuje?

Wszyscy wiemy, że telewizja coraz częściej zaczyna wychowywać dzieci. Zapracowani rodzice z ulgą włączają ekran w nadziei, że zapewni im chwilę spokoju. Dzieci chętnie oglądają filmy. Czy nie powstaje obawa, że najmłodsze będą naśladować zachowanie Teletubbies, że rośnie pokolenie pozabawione odrębności. Tego jeszcze nikt nie wie. Producent serialu zapewniają, że zależy im, aby dostarczyć dużo zabawy. Wszystko ma pomóc odpocząć tym, którzy nie mają czasu ani możliwości na bezpośredni kontakt z naturą, a krajobraz ukwieconych zielonych łąk angielskich z prawdziwymi królikami przyciąga codziennie również dzieci litewskie, które śledzą przygody Teletubbies, a ulicami paradyją z Tinky Winky lub jego przyjaciółmi pod pachą i nucą melodie z serialu.

KINO

3 - 9 września



KINO



KINO

Lietuva (ul. Pylimo 17)

Wielka sala

"Romans", godz. 20.15, Francja, 1999 r., dramat erotyczny.

"Unwis", godz. 11.00, 14.45, 16.30, USA, 1998 r., animacyjny przygodowy komedia dla dzieci rodziny.

"Skorumpowany", godz. 12.45, 18.15, 22.15, USA, 1999 r., thriller.

Sala 88

"Pułapka", godz. 12.00, 15.45, 19.30, USA, 1998 r., thriller, intrzygująca wartka akcja.

"Frywolna kolacja", godz. 14.00, 17.45, 21.30, Francja, 1998 r., wesoła dowcipna komedia.

Skalvija (ul. Goštauto 2/15)

Retrospektywa filmów szwedzkiego reżysera Jana Troella (ur. w 1931 r.) - twórcy dramatów społeczno-obyczajowych. Autor wyśmienitych u nas "Tam, gdzie rosną poziomki". "Scen z życia małżeńskiego" i obrazów. Ingmar Bergman o Troellu powiedział tak: „Jest absolutnie czysty, wielki, promieniujący geny, którego nie obchodzi zdanie innych, nie wstrząsa, czy ktoś płynie z prądem. Jego cel - opowiedzieć jakąś historię, przekazać wiadomość, która wzruszy ludzi. Ma dar opowiadania, potrafi w napięciu trzymać widza...”

"Hamsun" (3), godz. 17.15 (otwarcie), bardzo subtelna opowieść o ostatnich latach życia norweskiego pisarza, laureata Nagrody Nobla Knuta Hamsuna, jego sympatii do faszystów i skomplikowanych stosunkach z żoną. Film wywoł dyskusję na łamach prasy, doczekał ogromnego zainteresowania i zdobył cztery Złote Globy, za najlepszy

film; za najlepszą rolę kobiecą i męską (Max von Sydow i Ghita Noryby); za najlepszy scenariusz (P. O. Enquist).

"Kto widział go umierającego?" (3, 5, 7), o godz. 20.40, (9), o godz. 12.15, kontrowersyjny obraz o stosunkach na linii - nauzczylicz - uczniowie, o bezwzględności i okrucieństwie tych ostatnich. Zdobywca Złotego Niedźwiedzia w Berlinie.

"Przystanek na bagnach", "Taniec" (oba krótkometrażowe) (5, 7), godz. 17.10, (9), godz. 11.15. Na małej stajcy zatrzymuje się pociąg wiozący rudę. Wkrótce ma ruszyć w dalszą drogę, jednak jeden z pomocników maszynisty, o imieniu Kivist, nie chce wsiąść do pociągu. Zawiadowca stacji stara się wyperswadować mu, żeby podał w dalszą drogę, jednak - na próżno. Chłopak prosi o kom. Nawiedzony, czy idzie szukać złota? - zastanawia się rodzina zawiadowcy. Kivist przerzuca kom przez ramię i idzie wzdłuż gór, w tylko sobie wiadomym celu.

"Lot orla" (4, 6, 8, 9), godz. 20.30, 1982, ogromna frekwencja, zainteresowanie, nominacja do Oscara w kategorii najlepszych filmów zagranicznych.

"Emigranci" (4, 6, 8, 9), godz. 17.00, nakręcony w 1971 roku stał się szwedzkim filmem narodowym wszechczasów, nominowany do Oscara.

Wszystkie wymienione filmy tłumaczone są na jęz. litewski.

x x x

"Mała syrenka", godz. 11.30, USA, animacyjny, dla dzieci i dorosłych.

"Szczekaj, wy! aldo stróża!", godz. 13.20, USA, reż. Guy Ritchie, wyst. Jason Fleming, Dexter Fletcher, gangsterska komedia.

"Sily natury", godz. 15.10, USA, reż. Bronwen Hughes, wyst. Sandra Bullock, Den Affeck, komedia romantyczna.

Vilnius (al. Giedymina 5a)

I sala

"Pokrośnienie żółtności", godz. 11.00, 14.50, 16.40, 18.35, USA, komedia romantyczna.

II sala

"Monella", godz. 12.50, 20.30, 22.35, Włochy, komedia erotyczna, dla dorosłych.

I sala

"Kochaj mnie", godz. 13.15, 17.15, 19.00, Szwecja, szokująca historia miłosznej nienawiści.

"Lopaz Adams", godz. 15.00, USA, komedia.

Stare dobre filmy

Tam razem znakomitego reżysera węgierskiego Istvana Szabo.

"Pulkownik Redl", (3 - 6), godz. 20.45.

"Hansen", (7 - 9), godz. 20.45.

Helios (ul. Didžioji 28)

I sala

"Latwiec", godz. 13.00, USA, komedia dla całej rodziny.

"Jeszcze nie całowana", godz. 14.50, 18.40, USA, komedia romantyczna.

"Doberman", godz. 16.50, 20.40.

II sala

"Igraszki losu", godz. 13.40, 17.20, USA, komedia romantyczna.

"Trzyznaste piętro", godz. 11.50, 15.30, 19.10, 21.00, fantastyczny thriller.

Polska

Ikony przyciągają

Ponad 30 tys. turystów zwiedziło w lipcu i sierpniu Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku (Podkarpacie) - poinformował w czwartek Hubert Ossadnik, kierownik działu oświatowego muzeum.

Na wzrost zainteresowania skansenem wpłynęło m.in. otwarcie w ubiegłym roku stałej wystawy ikon karpacczych.

Komedia o politykach

Wojciech Pszoniak, jako pierwszy oficjalnie zgłoszony kandydat na prezydenta w wyborach w 2000 roku, przygotowuje swój program wyborczy w studiu telewizyjnym - to jedna ze scen najnowszego filmu polskiego „Bajland”. Zdjęcia mają rozpocząć się dzisiaj w Łodzi.

Autorem scenariusza i reżyserem obrazu jest Henryk Dederko, twórca m.in. głośnego dokumentu „Witajcie w życiu”, opowiadającego o korporacji Amway. Dederko powiedział, że zajął się światem polityki, ponieważ w Polsce nie spotkał jeszcze „polityka mówiącego prawdę”.

Zmiany

Do czasu przyjęcia dymisji ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Tomaszewskiego jego obowiązki pełnił zastępca wiceminister SWIA Bogdan Borusiewicz - poinformował PAP rzecznik MSWiA Paweł Ciach.

Do czasu dymisji Janusz Tomaszewski będzie przebywał na urlopie. Dymisja nastąpi w momencie podpisania jej przez prezydenta. Premier Buzek wystąpił do prezydenta Kwaśniewskiego o odwołanie ze stanowiska wicepremiera i szefa MSWiA Janusza Tomaszewskiego w czwartek rano.

Uśmiechnięty miesiać

Przez cały wrzesień ma trwać akcja „Miesiąc totalnie zdrowego uśmiechu”. Program ma zwrócić uwagę na stan zdrowia Polaków, walkę z próchnicą oraz popularyzować odpowiednią higienę jamy ustnej.

Polskie Towarzystwo Stomatologiczne poinformowało w czwartek, że akcja umożliwiła wykonanie darmowego przeglądu zębów u stomatologów, którzy zgłosili chęć udziału w programie.

Pierwszy i jedyny

Andrea Bocelli wystąpi 10 września w Teatrze Wielkim w Łodzi. Będzie to pierwszy i jedyny koncert tego niewidomego, włoskiego tenora w Polsce.

Bocelli przyleci do Polski 8 września swoim prywatnym samolotem.

Ułatwia integrację

Porozumienie o współpracy podpisały w czwartek resorty pracy Polski i Danii.

Umowa zawiera zapisy, które ułatwią proces integracji z Unią Europejską. Oprócz tego oba kraje współpracować będą w promowaniu i tworzeniu „zielonych miejsc pracy” w sektorach proekologicznych - zapowiedział podsekretarz stanu w ministerstwie pracy Piotr Kołodziejczyk.

Prasa niemiecka o spotkaniu prezydentów Polski i Niemiec

Czas wielkich symboli się skończył

Prasa niemiecka podkreśla w swoich czwartkowych komentarzach po wizycie w Polsce prezydenta Niemiec Johanna Raua, że ze względu na nową jakość polsko-niemieckich stosunków czas symboli i gestów kończy się.

Jak napisała wychodząca w Monachium „Sueddeutsche Zeitung”, w przeciwieństwie do Krzyżowej w roku 1989, kiedy Helmut Kohl i Tadeusz Mazowiecki objęli się, uścisk dłoni na moście we Frankfurcie i przemówienia w Gdańsku nie wejść do podręczników historii. „Po prostu czasy zmieniały się - na lepsze”, podkreśla komentator gazety.

Nie są najważniejsze

Jego zdaniem, dziesięć lat temu chodziło o odważne rozpoczęcie nowego rozdziału i obietnicę pojednania. Dzisiaj Polacy i Niemcy są sojusznikami. Bundeswehra współpracuje z polskimi siłami zbrojnymi ściślej, niż z wieloma innymi, mającymi dłuższy staż, członkami paktu. Polska stała się ponadto ulubionym miejscem do inwestowania dla niemieckich przedsiębiorców. „Choćby za gestami pojednania, jak tymi w Gdańsku, stały jak najlepsze intencje - nie są one dzisiaj

najważniejsze. Co więcej: mogą one umocnić w Niemczech obraz Polski skierowanej ku przyszłości. A przecież Polska należy do najbardziej dynamicznie rozwijających się społeczeństw w Europie środkowo-wschodniej”, zauważa „Sueddeutsche Zeitung”.

Niezauważony gest

Również berliński „Der Tagesspiegel” podkreśla brak patosu podczas wizyty obecnego prezydenta Niemiec. Zdaniem redakcji, Helmut Kohl był politykiem innego pokroju. Kiedy podał dłoń François Mitterandowi ponad grobami Verdun, był to „zaplanowany symbol pojednania”. „Być może właśnie tę scenę miał przed oczami prezydent Kwaśniewski, kiedy - na krótko przed złożeniem wieniec - uchwycił przegub Raua. Ten pozwolił na to. Ni mniej ni więcej. Potem wszystko przebiegało znowu zgodnie z protokołem. Nie wszyscy widzowie zauważyli ten mały gest. Być może czas wielkich symboli po prostu skończył się”, komentuje „Der Tagesspiegel”.

„Frankfurter Allgemeine Zeitung” wskazuje natomiast na ten fragment przemówienia prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, w którym mówił on o długiej



Podczas spotkania prezydentów Polski i Niemiec nie było patosu. Ich uścisk dłoni na moście we Frankfurcie nie wejdzie do podręczników historii

Fot. EPA-ELTA

wspólnej historii i wspólnym losie Polaków i Żydów. „To był bez wątpienia krok, który doprowadzić może do przezwyciężenia trudno zrozumiałego syndromu „konkurencji między ofiarami”. Z polskiego punktu widzenia mogło wydawać się, że w niemieckim holdzie ofiarom wojny przez dłu-

gi czas Holocaustu wypierał cierpienia milionów Polaków. „Wspólny udział Raua i Kwaśniewskiego w koncercie filharmonii izraelskiej i chóru filharmonii warszawskiej wieczorem w gdańskim kościele może pomóc w usunięciu tego nieporozumienia”, napisała „FAZ”.

Dagestańscy islamisci przyznają się do zamachu w Moskwie

Chasbułat grozi

Przedstawiciel Armii Wyzwolenia Dagestanu w rozmowie telefonicznej z korespondentem AFP w Groznyj przyznał się w czwartek do zamachu bombowego, którego dokonano we wtorek w Moskwie.

W wyniku eksplozji, do której doszło w kompleksie handlowym na Placu Maneżowym w centrum Moskwy, opodal Kremla, rannych zostało 41 osób. Rozmówca AFP, który przedstawił się

jako Chasbułat, oświadczył, że jego ugrupowanie bierze na siebie pełną odpowiedzialność za zamach. Zapowiedział też, że „na terytorium Rosji będzie dochodziło do aktów terrorystycznych do czasu, aż wojska rosyjskie opuszczą Dagestan”. Poinformował, że znajduje się w Dagestanie, a kontakt z korespondentem AFP w Groznyj nawiązał za pośrednictwem islamistów w stolicy Czeczenii.

Rosjanie przejęli od islamistów wioskę Czabanmachi w Dagestanie

Koniec operacji

Oddziały rosyjskie przejęły w czwartek kontrolę nad ostatnią twierdzą islamistów w Dagestanie, wioską Czabanmachi - poinformował wiceminister spraw wewnętrznych Federacji Rosyjskiej, gen. Władimir Kolesnikow.

Wokół tej wioski, położonej w odległości 80 km od stolicy republiki, Machaczkały, toczyły się ciężkie walki w celu wyparcia islamistów - powiedział Kolesnikow.

„Szczuka” złapać się nie dała

Rosyjski okręt podwodny, po wielu dniach kluczenia, uciekł jednostkom morskim i samolotom NATO. Ścigały go na Adriatyku i Morzu Śródziemnym, w pobliżu wybrzeży Korsyki. Informację tę podała rosyjska Agencja Wiadomości Wojskowych (AWN), na którą powołuje się AFP.

Według AWN, był to pierwszy od lat rosyjski okręt podwodny, który przeplątał przez Cieśninę Gibraltarską, aby operować na Morzu Śródziemnym i na Adriatyku.

Nasz okręt - dodaje AWN - wypłynął w zwykły rejs ćwiczebny, ale Sojusz Atlantycki, który uważa za prowokację już samo pojawienie się rosyjskiego okrętu podwodnego w pobliżu jego jednostek pływających, wysłał za nim sześć samolotów, wyspecjalizowane jednostki morskie i okręty podwodne. Jednostka rosyjska była okrętem podwodnym typu „Szczuka”, na którego użyczeniu są m.in. pociski do zwalczania okrętów podwodnych.

Prezydenci Rosji i Moldawii rozmawiali o Naddniestrzu —

Nie ma powrotu do konfliktu

Sytuacja w Naddniestrzu i sprawa wycofania stamtąd zbitecznego rosyjskiego sprzętu wojskowego były w czwartek tematem rozmowy prezydentów Rosji - Borysa Jelcyna i Moldawii - Petru Lucinskiego.

Jak poinformował dziennikarzy zastępca szefa administracji kremłowskiej Siergiej Prichodko, Jelcyn i Lucinski omówili sposoby jak najszybszego wycofania rosyjskiego mienia wojskowego, ponieważ „ogromne zapasy sprzętu wojskowego i broni w Naddniestrzu stanowią poważny problem”. Prichodko podkreślił, że Rosja przywiązuje wielką wagę do sytuacji w Naddniestrzu, gdyż razem z Ukrainą jest gwarantem

uregulowania istniejącego tam konfliktu. Wyrazili przy tym opinie, że sytuacja w tym regionie „ma tendencję do stabilizacji”. „Nie ma przewleku krwi, rozszerza się sfera wzajemnego zrozumienia, proces rozmów pomyślnie wkroczył na tory polityczne i nie ma powrotu do konfliktu” - powiedział Prichodko. 780-tysięczne Naddniestrze to zbuntowana przeciwko władzom w Kiszyniowie wschodnia część Moldawii, zamieszkała przez ludność rosyjskojęzyczną. Region ten dokonał secesji w 1992 r., obawiając się, że blisko spokrewnieni z Rumunami Moldawianie będą chcieli zjednoczyć się z tym krajem.

Pimienow odrzuca oskarżenia o dokonanie wybuchu w Moskwie

Nie jest terrorystą

Dmitrij Pimienow, lider ekstremistycznego „Związku Pisarzy Rewolucyjnych”, podejrzanego o dokonanie we wtorek zamachu bombowego na Placu Maneżowym w Moskwie zaprzeczył, jakoby miał z nim coś wspólnego. „Nie mam nie wspólnego z tą eksplozją” - powiedział Pimienow w wywiadzie opublikowanym w czwartek przez dziennik „Kommiersant”. „Związek Pisarzy Rewolucyjnych to jedynie mój pomysł artystyczny dla Internetu” - dodał Pimienow. Związek ten od roku rozpowszechnia na swej stronie internetowej, zabrawione anarchizmem i antysemityzmem, wezwania do rewolucji zbrojnej. „To absurd, jeśli jest powołany przez tajne służby” - powiedział Pimienow. W jęstem poszukiwaniu przez tajne służby - powiedział ekstremistycznej grupki „Związek Pisarzy Rewolucyjnych”, której ulotkę znaleziono na miejscu wtorkowego zamachu w Moskwie, Dmitrij Pimienow został aresztowany. Informację o tym zdemontowała jednak Federalna Służba Bezpieczeństwa Rosji. Pimienow „jest na wolności i nie był wzywany na przesłuchanie” - powiedział agencji AFP jej rzecznik. Dmitrij Pimienow „jest chory psychicznie, ale nie jest terrorystą” - zapewnił o lei Marat Guleman, jeden z bardziej liczących się w Moskwie właścicieli galerii, który zorganizował kilka wystaw Pimienowa. „Jest on w stanie wykonać apel o zorganizowanie rewolucji, ale nie podłożyć bombę” - powiedział Guleman „Kommiersantowi”.

Stronę na podstawie doniesień PAP-u przygotował
Zygmunt Zdanowicz

Ranking IFFHIS Polskie kluby na odległych miejscach

Dopiero na 121. miejscu sklasyfikowana jest Wisła Kraków w rankingu piłkarskich klubów sporządzonym przez Międzynarodową Federację Historyczną i Statystyczną Futbolu (IFFHIS). Na pierwsze miejsce awansował Manchester United.

Jeszcze w maju Wisła plasowała się w czołowej pięćdziesiątce światowych klubów. Wykluczenie mistrzów Polski z europejskich rozgrywek spowodowało jednak znaczny spadek krakowian na liście IFFHIS. Mimo dużego awansu Legia Warszawa zajmuje dopiero 209. miejsce, a Widzew Łódź - 219.

W czołowej setce rankingu znajduje się 67 klubów z Europy, 31 z Ameryki Południowej i po jednym z Afryki oraz ze strefy CONCACAF. Aż dziesięć zespołów reprezentuje Hiszpanię, osiem Anglię, a siedem Włochy, Brazylię, Argentynę i Francję.

Czołowa dziesiątka rankingu IFFHIS

	pkt
1. Manchester United	368,0
2. SE Palmeiras Sao Paulo	361,5
3. AC Parma	326,0
4. Bayern Monachium	319,0
5. FC Chelsea Londyn	271,0
6. Atletico Madryt	262,0
7. CF Valencia	258,0
8. Atletico Deportivo Cali	258,0
9. Real Madryt	256,0
10. Lazio Rzym	250,0
...	
121. Wisła Kraków	105,0
209. Legia Warszawa	72,5
219. Widzew Łódź	70,5

Sprintem

■ Kolejne rekordy świata ustanowił na krótkim basenie w Canberze uczestnicy mistrzostw Australii. Michael Klim uzyskał na 100 m st motykowym 50,99 sekundy, a Susan O'Neill przepłynęła 200 m motykowym w 2:04,43.

Klim poprawił o trzy setne sekundy rekord należący od grudnia 1998 roku do Brytyjczyka Jamesa Hickmana (51,02 s), a O'Neill pobila rekord należący do niej od lutego br. - 2:05,37.

■ W towarzyskim, międzypaństwowym meczu piłkarskim młodzieżowych reprezentacji, Polska zremisowała we środe z Węgrami w Myślenicach 1:1.

■ Dwóch uzbrojonych mężczyzn porwał piłkarza Palmeiras, Paulo Nunesa. Po niespełna dwóch godzinach zawodnik odzyskał wolność, ale stracił samochód, pieniądze i inne wartościowe rzeczy.

■ Polka Aleksandra Olsza, razem z Lilią Osterloh (USA), awansowały do drugiej rundy gry podwójnej kobiet tenisowych otwartych mistrzostw USA - US Open w Nowym Jorku (pula nagród 14,5 miliona USD).

Bez składu, bez ładu

Zakończone w Lublinie dziesiąte Światowe Igrzyska Polonijne, w 65-letniej historii spotkań rodaków mieszkających poza krajem, były skromne ale udane - ocenili uczestnicy.

Najważniejszym - celem igrzysk było i jest stworzenie sposobności spotkania się na apolitycznej płaszczyźnie wszystkim, którym Polska stanowi wartość szczególną.

Mimo podjętej przez organizatorów próby stworzenia takiej sposobności - tegoroczna impreza zaliczyć trzeba do najsłabszych, zarówno pod względem liczby startujących, jak i programu towarzyszącego sportowym zmaganiom. W dwunastu dyscyplinach: kolarstwie górskim, lekkiej atletyce, piłce nożnej, pływaniu, ringo, strzel-

twie, szachach, wędkarstwie oraz w tenisie stołowym i ziemnym rywalizowało blisko 250 polonistów z 16 krajów. Najliczniejsza, 35-osobowa delegacja przyjechała z Litwy, a jej członkowie wywieźli z Lublina pokątną ilość medali. M. in. tytuł mistrzowski wywalczył zespół koszykarzy z Wilna.

Z tej okazji poprosiliśmy Waldemara Rynkiewicza, (na zdjęciu z nr 5) kierownika zwycięskiej drużyny o udzielenie wywiadu.

Czy można twierdzić, że ta drużyna to reprezentacja Polaków z Wilna w koszykówce?

Tak, mogę powiedzieć, że dana drużyna to praktycznie reprezentacja Polaków z Wilna w koszykówce, chociaż nie wszyscy najlepsi zawodnicy z różnych przyczyn mogli pojechać do Lublina. Na poprzednich igrzyskach zdobyliśmy drugie miejsce. Trzon drużyny stanowią chłopcy grający na co dzień w drużynie „Sztorm”, oni właśnie w ubiegłym sezonie wygrali sporo turniejów organizowanych w Wilnie. Grają razem od 4-5 lat. W bieżącym roku mamy zamiar wystawić drużynę - reprezentację na turniej koszykarski „Sotines”, na którym występują najlepsze amatorskie zespoły Wilna. Mamy nadzieję, że dobyte doświadczenie pomoże w przyszłości godnie reprezentować Polaków z Wilna również na przyszłych Igrzyskach Polonijnych, które mają się odbyć w 2001 roku w Sopocie. Otrzymałmy także zaproszenie do udziału w I Międzynarodowym Turnieju o Puchar Starosty Powiatu Świdnickiego w końcu września br.



W akcji Andrzej Olenkiewicz (z piłką) zdobywca największej ilości koszy podczas turnieju - 46.

Fot. archiwum



Koszykarska drużyna z Wilna w pełnym składzie

Fot. archiwum

Czy sporo trudu kosztowało was wywalczenie pierwszej lokaty?

Konkurencja w turnieju koszykarskim była największa - 5 drużyn polonijnych. Rozegraliśmy trzy mecze, jeden z drużyną MPWiK z Lublina (8 z 60 drużyn ligi amatorskiej Lublina, która występowała poza konkursem) i po zaciętej walce w ostatnich minutach przegraliśmy 3 punkty. Następnie było już o wiele lepiej, pokonałiśmy „Piastą” z Monachium różnicą 16 punktów. Finałowy mecz z lidzkim „Sokołem” zakończyliśmy rezultatem 62:40 na swoją korzyść. Mam nadzieję, że wielu widziało ten mecz, transmitowała go TV Polonia. Zdobylismy więc jedyną złotą medal dla Litwy w grach zespołowych podczas dwóch ostatnich Igrzysk Polonijnych.

Kto najbardziej przyczynił się do wygranej?

Drużyna grała zespołowo i brzemie lidera w różnych meczach brali na siebie różni zawodnicy. Mogę tylko zaznaczyć, że w pierwszym meczu Andrzej Olenkiewicz zdobył 24 punkty, w drugim Radosław Sienkiewicz - 22, w finale Daniel Niemiński - 20.

Co możecie powiedzieć o rywalizacji w innych dyscyplinach?

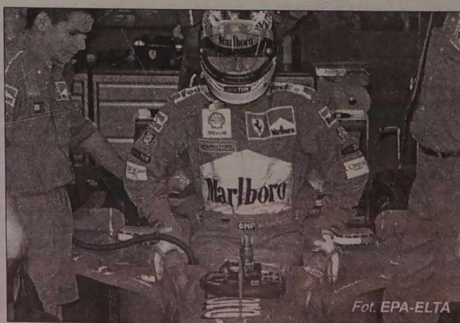
Jeśli chodzi o inne dyscypliny to z rywalizacją było różnie, w jednych konkurencjach z trudem wywalczono medale, w innych wystarczyło tylko ukończyć dystans, jak na przykład, w niektórych konkurencjach kolarstwa górskiego czy pływania. Nawiasem mówiąc, Stanisław Olenkiewicz z naszej drużyny zdobył osiem medali w pływaniu, z których większość stanowiło złoto.

Tegoroczna impreza zaliczona do najsłabszych, przez co i mniej udanych od poprzednich. Jeżeli chodzi o delegację z Litwy to jakie były tu niedociągnięcia?

Jak mówiłem, drużyna koszykarzy stanowiła praktycznie

reprezentację, ale formalne zgłoszenie na igrzyska zostało wysłane do TKS „Włocławek”. Pojechalismy na igrzyska za własne pieniądze i własnymi samochodami, opłaciliśmy wszystko: drogę, wypisów, noclegi, wyżywienie... Podobnie przyjechało 4 uczestników z rejonu solecznickiego. Była także delegacja Związku Polaków na Litwie z rejonu wileńskiego, która od organizatorów otrzymała ulgowe miejsca na igrzyskach (podobno najwięcej spośród drużyn Unii Wschodniej). W jaki sposób została zorganizowana i kogo miała reprezentować do końca imprezy nie udało się wyjaśnić - czy ZPL rejonowy, czy samorząd rejonu wileńskiego. Czy - jak powiedział kierownik delegacji Józef Szuszkiewicz - Wileńczycy. Skład uczestników tej „reprezentacji” był bardzo dziwny, żadne logiczne kryterium - miejsce zamieszkania, narodowość, osiągnięcia sportowe - nie pasowało. Miejsca dla pracowników samorządu rejonu wileńskiego z dziećmi znalazły się, a drużyna siatkarska „Polonia”, która zdobyła 4 miejsce w Litwie - nie. Czyżby dzielimy się na „swoich” i „cudzych”? Na dany temat można jeszcze wiele mówić, chciałbym powiedzieć tylko, że prezes ZPL rejonu wileńskiego jakoby nie nie wiedział o tym wyjeździe. Nie zrobił nic, aby nam pomóc, służyłby wysiłki różnych grup i środowisk, aby Polacy z Wileńszczyzny byli reprezentowani przez jedną mocną drużynę. W rezultacie, w autobusie na 70 miejsc pod egidą Związku Polaków na Litwie rejonu wileńskiego na warunkach ulgowych wyruszyło na igrzyska zaledwie około 30 osób. Mam nadzieję, że z tego wyjazdu wyciągną odpowiednie wnioski wszyscy, bowiem taka reprezentacja bynajmniej nie jest chlubą Wileńszczyzny.

Rozmawiał
Andrzej Ratkiewicz



Fot. EPA-ELTA

Schumacher jeszcze nie wraca

Dwukrotny mistrz świata Formuły 1, Michael Schumacher, w środe poinformował, że nie wystartuje w dwóch najbliższych wyścigach Grand Prix. Niemiecki kierowca wciąż dochodzi do formy po wypadku, który wydarzył się 11 lipca.

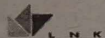
Schumacher swoje oświadczenie złożył podczas konferencji prasowej, krótko po treningu na torze w Monza. Właśnie tam, 12 września, odbędzie się najbliższy wyścig Formuły 1 o Grand Prix Włoch. Niemca zabraknie też w walce o punkty w Europejskiej Grand Prix w Niemczech (26 września).

„Jestem wyczerpany. Moja noga bardzo mnie boli” - powiedział kierowca Ferrari. Schumacher 11 lipca na torze Silverstone miał krakę, która zakończyła się dla niego złamaniem nogi w dwóch miejscach. Z tego powodu nie brał udziału w GP Austrii, Niemiec Węgier i Belgii. Niemiec zajmuje piąte miejsce w klasyfikacji mistrzostw świata.

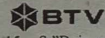
Weźniejszej oficjele Ferrari sugerowali, że decyza o powrocie Schumachera do rywalizacji zostanie podjęta po czwartkowej jeździe symulacyjnej na pełnym dystansie wyścigu Grand Prix na torze w Monzy.

PIĄTEK
3 WRZEŚNIA

6.00 - Dzień dobry, 7.30 - "S. Teletubbies", 15.55 - Piłka nożna. Pódezas przerwy - Wiadomości (ros.), 18.00 - Bez pośredników, 18.30 - Wiadomości, 18.45 - Telekatalog, 18.50 - Biznes dnia, 19.00 - Wesoła wiejska muzyka, 19.25 - Europejski zegar, 19.55 - Loteria, 20.00 - Jeszcze nie śpij, 20.30 - Panorama, 21.00 - S. "Pomoc domowa", 21.25 - Styl, 21.55 - Aleja Wolności, 22.15 - S. "Rozproszone dzieci", 23.00 - Dziennik wieczorny, 23.15 - "Kaukodomas".



6.00 - Teleshop, 6.15 - Poranne koło, 8.20 - Rozmaitości, 8.30 - S. "Czarodziejka", 9.00 - S. "Słoneczne wybrzeże", 9.40 - S. "Bez domu jest źle", 10.10 - Teleshop, 10.40 - S. "Tajemnicze przygody", 14.55 - Teleshop, 15.10 - S. "Marisol", 16.15 - S. "Zar młodości", 17.00 - S. "Bez domu jest źle", 17.25 - S. "Słoneczne wybrzeże", 18.10 - S. "Marisol", 19.30 - "19:30", 20.00 - S. "F/X-szczególne efekty", 21.00 - Film krym. "Renegat", 22.00 - S. "Przyjaciele", 22.30 - "22:30", 22.45 - Film fab. "Spirala".



6.15 - S. "Dziennik Danieci", 7.00 - S. "Kamila i Nano", 7.45 - S. "Moja jedyna", 8.30 - S. "Buddy Faro", 9.20 - Telegra, 10.50 - Telegra dla rodziny, 11.40 - S. "Ekipa wybrzeża", 12.30 - Pod innym kątem, 13.00 - Bushido, 14.00 - S. "Na zdrowie", 15.00 - Karuzela, 16.15 - S. "Dziennik Danieci".

li", 17.10 - S. "Kamila i Nano", 18.00 - Wiadomości, 18.05 - S. "Moja jedyna", 18.55 - Pieśń dnia, 19.05 - S. "Buddy Faro", 19.55 - Telegra, 20.00 - Wiadomości, 20.20 - Film fab. "Miejsce zbrodni", 21.55 - Film fab. "Czynnik PSI", 22.45 - Komedia "Jesteśmy aniołami", 0.20 - 7.30 - DW.



6.40 - Teleshop, 6.55 - S. "Pełna chata, 7.10 - Film anim. 7.35 - S. "Żonaty i dzieci", 8.00 - S. "Angela", 8.45 - S. "Santa Barbara", 9.35 - S. "Uroczy i dzielni", 10.00 - Teleshop, 10.40 - TV "Lietuvos rytas", 11.30 - S. "Bez ciebie", 12.15 - S. "Ekspedycja Robinsonów", 13.15 - Opowiedz swoje przygody, 14.00 - S. "Słoneczny patrol", 14.45 - S. "Pełna chata", 15.10 - Film anim. 15.30 - S. "Santa Barbara", 16.15 - S. "Bez ciebie", 17.00 - S. "Druga strona miłości", 17.45 - S. "Uroczy i dzielni", 18.10 - S. "Angela", 19.00 - Wiadomości, 19.20 - Sport, 19.30 - S. "Żonaty i dzieci", 20.00 - Film fab. 21.40 - Targomania, 23.30 - S. "Nowojorscy gliniarze", 0.15 - S. "Nocny playboy", 0.40 - Film krym. "Sprawiedliwość Swifta".



8.05 - Z Wilna, 8.20 - Towary i usługi, 8.30 - Lekarz domowy, 9.00 - Z Moskwy, 9.05 - Muzyka, 10.05 - Humor, 11.00 - Z Moskwy, 11.05 - Dzień po dniu, 13.00 - Z Moskwy, 13.05 - Film anim. dla dzieci, 13.10 - Dziękuję za zakup, 13.40 - S. "Po prostu Maria", 14.30 - Towary i usługi, 14.40 - Po bode sie - oglądaj, 14.55 - Dialogi z B. Wasilijewem, 15.25 - Kanał muz. 16.00 -

Z Moskwy, 16.10 - Patrol drogowy, 16.30 - S. "Grace w opałach", 16.55 - Show Benny Hilla, 18.00 - Z Wilna, 18.15 - Ci, którzy, 18.30 - Skandale tygodnia, 19.00 - Przegląd wydarzeń tygodnia, 19.30 - Z Moskwy, 20.00 - Towary i usługi, 20.10 - "Oboz", 21.00 - S. "Po prostu Maria", 22.00 - Z Wilna, 22.15 - S. "Grace w opałach", 22.45 - Mężczyzna i kobieta, 23.25 - Znak jakości, 23.35 - Radiohyt.



16.30 - Litwa Wschodnia, 17.00 - S. "Umrzeć dwukrotnie", 17.50 - Warto odwieźć, 17.55 - Puls Wilna, 18.05 - Oferta, 18.10 - Zadzwoń i pozdrów, 19.00 - Wiadomości (pol.), 19.10 - S. "Umrzeć dwukrotnie", 20.00 - Dla sadowników, 20.30 - Warto odwieźć, 20.35 - S. "Taggard", 22.00 - Magazyn medyczny, 22.10 - Oferta, 22.15 - Puls Wilna, 22.25 - Wiadomości (pol.), 22.35 - Zadzwoń i pozdrów.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 21.50 - Wiadomości, 7.15 - S. "W imię miłości", 8.15 - Show, 8.45 - Smak, 9.05 - S. "Uprowadzony", 12.30 - Razem, 13.15 - Film "Wasilij Bustajew", 14.35 - S. "Jeane Eire", 16.15 - Show dzentelmenów, 16.45 - Historie kobiet, 17.15 - Film krym. 17.45 - Pole cudów, 18.45 - Dobranoc, dzieci, 19.00 - Czas, 19.45 - Film krym. "Różowa pantera", 22.05 - Koncert, 23.20 - Film fab. "Złodziejka".



5.00 - Witaj, Rosjo, 5.20 - Wszyscy mówią, 5.46 - Telegra, 6.15 - Tysiąc i jeden dzień, 7.15, 20.40 - Oddział dyżurny, 7.45 - Homeopatia

i zdrowie, 8.10 - S. "Mila-dy", 9.00, 15.00, 18.00, 22.30 - Wiadomości, 14.30 - S. "Pierwsze pocałunki", 15.30 - Wieża, 16.00 - S. "Lato naszej tajemnicy", 16.55 - Ustami dziecka, 17.25 - Miasteczko, 18.40 - Szczegóły, 18.45 - Komedia, 20.55 - Film fab. "Dobry człowiek w Afryce".

TYPOŁONIA

6.00 - Kawa czy herbata, 7.45 - Dziennik krajowy, 8.10 - Nowy Świat, 8.30 - Wiadomości, 8.45 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 9.10 - Koszałek Opalek, 9.30 - Tęczaowa bajeczka, 9.40 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej, 10.05 - Credo - magazyn katolicki, 10.35 - Ftronda, 11.30 - Skarbice, 12.00 - Wiadomości, 12.10 - Biografie, 14.40 - Ludzie listy pisać, 15.00 - Wiadomości, 15.10 - Magazyn wędkarski, "Na haczyku", 15.25 - 360 stopni dookoła ciała, 16.00 - Panorama, 16.10 - Rower Błażeja, 16.30 - Telexpress Junior, 16.35 - Rower Błażeja, 17.00 - Telexpress, 17.15 - Teleprzegląd, 17.45 - Hity satelity, 18.10 - Program publicystyczny kulturalny, 18.40 - Gość Jedykni, 18.50 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 19.15 - Dobranoc, 19.30 - Wiadomości, 20.00 - Tygodnik polityczny Jedykni, 20.45 - Pegaz - magazyn kulturalny, 21.00 - Panorama, 21.30 - "Doktor Murek" - serial prod. pol. 22.30 - MdM, 23.00 - Spożerzenia na Polskę, 23.15 - Porozmawiajmy, 24.00 - W centrum uwagi + Wiadomości, 0.30 - Powitanie Polonii ameryk., 0.35 - Hity satelity, 0.55 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 1.20 - "Kulfony, co z ciebie wyrośnie" - serial anim. dla dzieci, 1.30 - Wiadomości, 2.00 - Tygodnik polityczny

Jedykni, 2.45 - Pegaz, 3.00 - Panorama, 3.30 - "Doktor Murek" - serial prod. pol. 4.30 - MdM, 5.00 - Spożerzenia na Polskę, 5.15 - Porozmawiajmy.

POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie, 7.00 - "Świat według Bundy", 7.30 - Polityczne graffiti, 7.35 - "Batman" - anim. serial dla dzieci, 8.00 - "Zwierzęta zielonego lasu" - serial anim. 8.30 - "Tarzan" - ameryk. serial przyg., 9.00 - "Jak dwie krople czekolady" - serial komed. (USA), 10.30 - "Renegat" - ameryk. serial sensac., 11.30 - "F/X" - ameryk. serial sensac., 12.30 - Tok szok w Polsce, 13.30 - Dyzurny satyryk kraju, 14.00 - Magazyn, 14.30 - Twój lekarz - magazyn medyczny, 14.45 - Wystarczy chcieć, 15.00 - "Godzilla" - serial anim. 15.30 - Informacje, 15.45 - "Po prostu miłość" (Brazylia), 16.45 - "Cena, wojownicza księżniczka" - ameryk. serial przyg., 17.35 - "Legendy kung-fu" - ameryk. serial sensac., 18.30 - Superexpress, TV, 18.45 - Informacje, 18.50 - Prognoza pogody, 18.55 - Disco Polo Live, 20.00 - "13 posterunek" - pol. serial komed. 20.35 - "Wyzwanie" (USA), 20.50 - Losowanie Lotto, 22.35 - "Real TV: z życia wzięte" (USA), 23.00 - Ogłoszenie wyników Lotto, 23.05 - Informacje, 23.20 - Prognoza pogody, 23.25 - Polityczne graffiti, 23.40 - Różowa landryna, 0.10 - Superexpress, TV, 0.25 - "Starzy" - komedia (USA), 1.55 - Muzyka na bis.

Gotana
KOSMETYKI
ERIS, URODA, SORAYA, LECIA, MIRACIUM
Tel./fax 77 16 09
(Zam. B-6)



6.00 - "Nowe przygody Lassie" - serial fab. 6.25 - "Autostrada do nieba" - serial fab. 7.15 - "Sunset Beach" - serial USA, 8.00 - Oddajdowe kreskówki, 9.15 - "Dziwczyni z komputera" - serial komed. 9.40 - "Policjanci z Miami" - serial krym. 10.30 - "Szczury narbiera" - serial sensac., 11.20 - "Cobra - oddział specjalny" - serial sensac., 12.20 - Teleshopping, 12.55 - "Campbellowie" - serial fab. 13.50 - "Autostrada do nieba" - serial fab. 14.40 - "Nowe przygody Lassie" - serial fab. 15.05 - Oddajdowe kreskówki, 16.20 - "Dziwczyni z komputera" - serial komed. 16.45 - "Szczury narbiera" - serial sensac., 17.35 - "To znony ty?" - serial komed. 18.00 - "Sunset Beach" - serial USA, 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia, 19.00 - Zoom - magazyn sensacji, 19.35 - "Rodzina Potwórnic" - serial komed. 20.00 - "Uczniowska balanga" - film obycz. 21.50 - "Głos serca" - mini serial (USA), 22.45 - 7 minut - wydarzenia dnia, 23.00 - "Ludzie koty" - horror (USA), 1.00 - Zoom - magazyn sensacji, 0.25 - "Policjanci z Miami" - serial krym. 2.15 - "Kameleon" - serial fantast.-nauk., 3.00 - "Martwa Wenus" - niemiec. film krym. 4.30 - "Ludzie koty" - horror (USA).

POLSAT-2

SOBOTA
4 WRZEŚNIA

6.00 - 4x4 magazyn, 6.30 - Gospodarz, 7.00 - Magazyn, 7.30 - Kuchnia "szczęście", gra - zabawa, 8.00 - "Kojak" - serial krym. 9.00 - "Hawaje pięć-zero" - serial, 10.00 - "Calineczka" - serial anim. dla dzieci, 10.30 - "Kaskaderzy" - serial anim. 11.00 - "Po drugiej stronie lustra" - serial przyg., 11.30 - "Pacyfic Blue" - serial przyg., 12.30 - "Prawo do miłości" - braz. telenowela, 13.00 - "Tajemnice piasków" - braz. telenowela, 13.30 - Magazyn Motoryzacyjny Młodych, 14.00 - Junior-show Jurka Petersburskiego juniora, 15.00 - Superstar, 15.00 - Disco Polo Live, 16.10 - "Aladyn" (Francja), 17.30 - Magazyn, 18.00 - "Kojak" - serial krym. 19.00 - "Pacyfic Blue" - serial przyg., 19.55 - Informacje, 20.05 - "Krew myśliwego" (Kanada-Francja), 21.55 - Idź na całość - show z nagrodami, 22.55 - "Niespokojne serca" (USA), 0.35 - "Śmiech w raj" (USA, 1950), 2.15 - Disco Relax.

NIEDZIELA
5 WRZEŚNIA

6.00 - Talent za talent - program dla dzieci, 6.30 - Oskar, 7.00 - Magazyn, 7.30 - Dyzurny satyryk kraju, 8.00 - "Kojak" - serial krym. 9.00 - "Hawaje pięć-zero" - serial, 10.00 - "Lulu i cudowny kwiat" - serial anim. dla dzieci, 10.30 - "Kaskaderzy" - anim. serial dla dzieci, 11.00 - "Po drugiej stronie lustra" - serial przyg., 11.30 - "Pacyfic Blue" - serial przyg., 12.30 - "Miasteczko Evening Shade" - serial, 13.00 - "Dzieli i Pascone" - serial krym. 14.10 - "Alladyn" (Francja), 15.30 - Magazyn, 16.00 - "Za głosem serca" - włoski serial obycz., 17.00 - "Bill Cosby i straszne dzieciaki" - program rozrywkowy, 17.30 - "Benny Hill" - serial komed. 18.00 - "Kojak" - serial krym. 19.00 - "Pacyfic Blue" - serial przyg., 19.55 - Informacje, 20.05 - "Mroczne niebo" - serial, 21.05 - "Matlock" - serial sensac., 21.55 - "Diagnoza: morderstwo" - serial sensac., 22.50 - "Czarny wiatr" - dramat krym. (USA), 0.50 - Makafonia, czyli

rock m.k.k. 1.20 - Aficionado, 1.50 - Soundtrack, 2.20 - Kamera start: gra-zabawa, 2.50 - Disco Polo Live.

PONIEDZIAŁEK
6 WRZEŚNIA

6.00 - Przytul mnie, 7.00 - Na tropie - program muzyczny, 7.30 - Kamera start: gra-zabawa, 8.00 - TV market, 8.30 - "Halo Sandybell" - serial dla dzieci, 9.00 - "Zorro" - serial przyg., 9.30 - "Michaela" - włoska telenowela, 11.30 - "Dwa oblicza miłości" - argentin. telenowela, 12.30 - "Prawo do miłości" - braz. telenowela, 13.00 - "Tajemnice piasków" - braz. telenowela, 13.30 - Makafonia, 14.00 - Szok-blok, 14.30 - Dżana, 15.00 - Piosenka na życzenie, 16.00 - "Prawo do miłości" - braz. telenowela, 16.30 - "Tajemnice piasków" - braz. telenowela, 17.05 - Informacje, 17.15 - "Halo Sandybell" - serial dla dzieci, 17.40 - "Zorro" - serial przyg., 18.05 - "Brygada Acapulco" - ameryk. serial sensac., 19.00 - "Star Trek: stacja kosmiczna" - serial ameryk., 19.55 - Informacje, 20.05 - "M.a.s.h." - serial komed., 20.35 - "Skryzda" - serial komed., 21.05 - "Okiemocni" - serial sensac., 22.25 - "Czarny wiatr" (USA), 0.25 - "Sekrety gwiazd" - serial dok.

1.25 - Przytul mnie, 2.50 - Piosenka na życzenie.

WTOREK
7 WRZEŚNIA

6.00 - Przytul mnie, 7.00 - Dżana, 7.30 - Szok-blok, 8.00 - TV market, 8.30 - "Halo Sandybell" - serial dla dzieci, 9.00 - "Zorro" - serial przyg., 9.30 - "Michaela" - włoska telenowela, 11.30 - "Dwa oblicza miłości" - argentin. telenowela, 12.30 - "Prawo do miłości" - braz. telenowela, 13.00 - "Tajemnice piasków" - braz. telenowela, 13.30 - Makafonia, 14.00 - Szok-blok, 14.30 - Dżana, 15.00 - Piosenka na życzenie, 16.00 - "Prawo do miłości" - braz. telenowela, 16.30 - "Tajemnice piasków" - braz. telenowela, 17.05 - Informacje, 17.15 - "Halo Sandybell" - serial dla dzieci (USA), 17.40 - "Zorro" - serial przyg., 18.05 - "Brygada Acapulco" - ameryk. serial sensac., 19.00 - "Star Trek: stacja kosmiczna" - serial ameryk., 19.55 - Informacje, 20.05 - "Nocny patrol" - serial przyg., 20.40 - "Komisarz Rex" - austriac. serial krym., 22.00 - "Nie igraj z miłością" - komedia (USA), 23.45 - Przytul mnie.

ŚRODA
8 WRZEŚNIA

6.00 - Przytul mnie, 7.00 - Dżana, 7.30 - Szok-blok, 8.00 - TV market, 8.30 - "Halo Sandybell" - serial dla dzieci (USA), 9.00 - "Zorro" - serial przyg., 9.30 - "Michaela" - włoska telenowela, 11.30 - "Dwa oblicza miłości" - argentin. telenowela, 12.30 - "Prawo do miłości" - braz. telenowela, 13.00 - "Tajemnice piasków" - braz. telenowela, 13.30 - Junior-show Jurka Petersburskiego juniora, 14.00 - Szok-blok, 14.30 - Dżana, 15.00 - Piosenka na życzenie, 16.00 - "Prawo do miłości" - braz. telenowela, 16.30 - "Tajemnice piasków" - braz. telenowela, 17.05 - Informacje, 17.15 - "Halo Sandybell" - serial dla dzieci, 17.40 - "Zorro" - serial przyg., 18.05 - "Brygada Acapulco" - ameryk. serial sensac., 19.00 - "Star Trek: stacja kosmiczna" - serial ameryk., 19.55 - Informacje, 20.05 - "Podwójna gra" - serial sensac. (USA), 21.05 - "Nie igraj z miłością" - komedia (USA), 22.50 - "Robot Jox" (USA), 0.25 - Przytul mnie.

1.25 - Piosenka na życzenie.

CZWARTEK
9 WRZEŚNIA

6.00 - Przytul mnie, 7.00 - Dżana, 7.30 - Szok-blok, 8.00 - TV shop, 8.30 - "Halo Sandybell" - serial dla dzieci, 9.00 - "Zorro" - serial przyg., 9.30 - "Michaela" - włoska telenowela, 11.30 - "Dwa oblicza miłości" - argentin. telenowela, 12.30 - "Prawo do miłości" - braz. telenowela, 13.00 - "Tajemnice piasków" - braz. telenowela, 13.30 - Afficionado, 14.00 - Kamera start: gra-zabawa, 14.30 - "Soundtrack", 15.00 - Piosenka na życzenie, 16.00 - "Prawo do miłości" (Brazylia), 16.30 - "Tajemnice piasków" (Brazylia), 17.05 - Informacje, 17.15 - "Halo Sandybell" - serial anim. dla dzieci (USA), 17.40 - "Zorro" - serial przyg., 18.05 - "Brygada Acapulco" - ameryk. serial sensac., 19.00 - "Star Trek: stacja kosmiczna" - serial ameryk., 19.55 - Informacje, 20.05 - "Przybyłszy" - serial pol. (USA), 21.00 - "Komisarz Rex" - austral. serial krym., 22.00 - "Robot Jox" (USA), 23.35 - Przytul mnie, 0.35 - Piosenka na życzenie.

Ciepło i sucho

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, bez opadów. Wiatr słaby. Temperatura w nocy 6-11, w dzień 19-24 stopnie.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 7-9, w dzień 21-23 stopnie ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 5-10, w dzień 20-25 stopni ciepła.



Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach FM-105, 1 MHz
i falach średnich 612 KHz
audycji w języku polskim.

Życzymy dobrego odbioru!

(Zam. 207)

DROBNE

Młoda emerytka poszukuje dowolnej pracy.

Vilnius, tel. 41-45-57.

Kobieta po ukończeniu uniwersytetu (filolog) poszukuje pracy.

Tel. 67-05-45.

Nauczycielka poszukuje pracy przy dziecku.

Tel. 42-26-66.

Przedszkole „Lokiukas” przy ul. Ignato Šimulionio 8 (Karoliniškės) zaprasza dzieci do grupy polskiej.

Vilnius, tel. 45-57-98.

Uszczelniamy, malujemy, szklimy okna.

Zmieniamy klamki, kraty łuczków, a także uszczelniamy drzwi.

Vilnius, tel. 45-19-59.

(Zam. 310)

Młody mężczyzna poszukuje pracy hydraulika, dzwigo-
wego lub elektrosprawcy.

Tel. 32-19-35.

Instalujemy ogrzewanie i wodociąg, oferujemy usługi hydrauliczne.

Tel. 8-288-49266.

(Zam. 38)

Stale sprzedajemy nowe traktory T30, T25. Cena z PVM 18%: 14200,00 Lt. Tel.: 23-08-70, 79-04-20.

(Zam. 292)

Kobieta poszukuje pracy sprzątaczką.

Tel. 41-70-67

Niedrogo fotografujemy i filmujemy wesela oraz inne uroczystości.

Tel. 57-28-15, 8-288-10145.

(Zam. 203)

Kobieta z doświadczeniem zaopiekuje się dzieckiem.

Tel. 70-42-33 (od godz. 15.00)

Mechanik maszyn do szycia poszukuje pracy.

Tel. 42-26-66.

Mężczyzna zatrudni się przy remoncie mieszkań.

Vilnius, tel. 47-91-86 (od godz. 20.00).

Doświadczona nauczycielka udziela korepetycji z matematyki każdego poziomu, a także korepetycji uczniom klas początkowych.

Tel. 61-10-11.

(Zam. 315)

Odnowiamy miękkie meble.

Vilnius, tel. 73-54-87.

(Zam. 308)

Sprzedajemy kłody brzo-
zowe na opał. Cena 1 m sześć - 18 Lt. Możemy przywieźć.

Vilnius, tel. 51-42-98, 8-299-66673.

(Zam. 314)

Sprzedam klacz.

Tel. 47-55-27, 8-299-52390.

(Zam. 319)

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie w Wojdatch (2 piętro).

Tel. 54-21-76.



Joint Stock Insurance Company

**NASZE UBEZPIECZENIE-
GWARANCJĄ WASZEJ
POMYŚLNOŚCI**

Vilnius, Jasinskio g.16

Tel.(22) 61-19-00

Fax.(22) 61-09-37

(Zam. 157)



Opony samochodowe, rowerowe i inne części samochodowe

DE MONTA Montowanie, wyważanie i naprawa opon do mikroautobusów i samochodów osobowych.
Wymiana olejów.

9-18 9-15
Pramonės 97, Nowa Wilnia tel.: 67 25 03



VERSLO INFORMACIJA

FAKSE INFORMATORIJE Vilniuje (22) 250707

INTERNETE Kaune (27) 798138

http://katalogas.nkm.lt

2001 Vilnius, tel.: 227802, 227925, fax: 227203, 227925

(Zam. 228)

Wyniki losowania z dnia
01 09 1999
Nr 1187



01 05 10 11 14 18 20 25 27 30
31 32 35 41 42 45 52 55 57 58

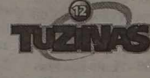
Wyniki losowania z dnia
01 09 1999
Nr 305



10 14 20 22 29 30 + 21

6 liczb - 234267 Lt, 5+1 - 2581 Lt, 5 - 223 Lt,
4+1 - 167 Lt, 4 - 13 Lt, 3+1 - 5 Lt, 3 - 3 Lt, 2+1 - 2 Lt

Wyniki losowania z dnia
01 09 1999
Nr 26



01 02 03 05 06 07 08 10 15 16 17 19 22
9 liczb - 3 Lt, 10 liczb - 13 Lt, 11 liczb - 152 Lt
12 - 16501 Lt

Kalendarium

* Piątek (3.IX) jest 246 dniem 1999 r. Do końca roku pozostało 119 dni.

* Iменины: Eufemii, Grzegorza, Izabeli, Nikodema, Szymona.

* Wschód Słońca - 5.28, zachód - 19.07. Długość dnia 13 godz. 39 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra - 1 godz. 19 min.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 3 września 1999 r.

Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	4,2388
Dolar australijski	2,5640
100 tys. rubli	
białoruskich	1,2698
Korona czeska	0,1157
Korona duńska	0,5701
Funt brytyjski	6,4112
Korona estońska	0,2710
100 jenów japońskich	3,6556
Dolar kanadyjski	2,6902
Łat lotewski	6,7958
Złoty polski	0,9947
Korona norweska	0,5128
Rubel rosyjski	0,1547
Korona szwedzka	0,4883
Frank szwajcarski	2,6466
100 tys. lirów tureckich	0,8982
Griwna ukraińska	0,8753
100 forintów	
węgierskich	1,6636
10 tys. rumuńskich lei	2,4713

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro
(jednostki waluty narodowej za 1 euro)

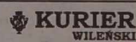
0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 liry włoskiej
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Ritos salonas

Wypożyczanie, sprzedaż sukien ślubnych, okolicznościowych (ze wszystkimi dodatkami) Szyje indywidualnie. Mamy najnowsze katalogi.

Laisvės pr. 71, Vilnius

Tel. 30-48 00, (8-287) 4 47 83



Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukarnia „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post5.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), **dyrektor spółki** Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), **zastępcy redaktora:** Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), **sekretarz redakcji** Andrzej Malkianis, **zastępca sekretarza** Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04).

kultura, „Vilniana” - Halina Jotkiallo (tel. 42-79-68), **literatura i sztuka** - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), **praworządność** - Irena Litwin (tel. 42-79-64), **zdrowie** - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), **młodzieżowy** - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), **sport** - Andrzej Ratkiewicz (tel. 42-78-63), **fotoreporter** - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), **komercyjny** - Dariusz Guzuszka (tel. 42-78-90), **reklama i kolportaż** - (tel. 42-69-63), **rejon sołeczniczy** - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), **rejon trocki** - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216)

Dz. redaktor **Halina Jotkiallo**

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamy pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.